PRZEGLĄD NOTARJALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO
WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARJALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
PRZY WSPÓŁUDZIALE WSZYSTKICH IZB NOTARJALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU

TREŚĆ Nr. 7, 1935 r.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr. 62, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej do 1-ej po poł.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notarjatu — miesięcznie 1 złoty.

Ogłoszenia: strona—200 zł., $^1/_8$ str.—30 zł., $^1/_{16}$ str.—20 zł., drobne — 20 gr. od wyrazu.

Konto P. K. O. 19.969 („Przegląd Notarjalny", Warszawa).

Cena numeru — 1 złoty.

Nr. 7. WARSZAWA, KWIECIEŃ I, 1935 r. Rok XIV.

NOWA KONSTYTUCJA

UCHWALONA DNIA 23 MARCA 1935 r.

Dnia 23 marca 1935 r. Sejm uchwalił poprawki Senatu do projektu nowej Ustawy Konstytucyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. W ten sposób prace ustawodawcze w zakresie ustalenia podstawowych norm ustroju Państwa zostały zakończone. Niebawem nastąpi ogłoszenie Konstytucji w Dzienniku Ustaw.

Notując ten fakt na czołowem miejscu niniejszego numeru, jako pierwszego, który się ukazuje po dacie 23 marca r. b., podkreślamy temsamem doniosłą wagę uchwalenia nowej Konstytucji dla życia prawnego Państwa.

Po ogłoszeniu nowej Konstytucji w Dzienniku Ustaw, przedstawimy w stosownem ujęciu jej zasady przewodnie. Gruntowna znajomość tych zasad jest w codziennej praktyce prawniczej niezbędna. Konstytucja — to wszak *lex legum*, to prawo fundamentalne, na którem wznosi się cały gmach życia i stosunków prawnych w Państwie!

WYKŁADNIA ART. 82 PR. O NOT.

W UCHWALE IZBY CYWILNEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO

JEDNOSTRONNY AKT JAKO PODSTAWA INTABULACJI NA OBSZARZE WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWYCH

Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Cywilnej na posiedzeniu w dniu 9 marca 1935 r. rozważał (Nr. *C. Prez. 64/34),* na wniosek Pana Ministra Sprawiedliwości w trybie art. 41 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych, następujące pytanie prawne:

Czy na obszarze mocy obowiązującej Kodeksu Cywilnego austrjackiego podstawę wpisu umownego prawa zastawu (intabulacji) może stanowić wobec art. 82 prawa o notarjacie jednostronny akt (§§ 432, 433, 445, 448 i 451 Kod. Cyw. austrj. oraz §§ 31 i 32 ustawy hipotecznej z 25.VII. 1871 r.)?

Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Cywilnej w odpowiedzi na powyższe pytanie, uchwalił następującą zasadę prawną:

Na obszarze mocy obowiązującej Kodeksu Cywilnego austrjackiego podstawę wpisu umownego prawa zastawu (intabulacji) może stanowić wobec art. 82 prawa o notarjacie akt notarjalny, zeznany jednostronnie przez właściciela obciążyć się mającej nieruchomości, nie stanowi jej natomiast taki dokument prywatny, choćby opatrzony w uwierzytelniony podpis dłużnika.

*

Przedstawiona właśnie uchwała Izby Cywilnej Sądu Najwyższego posiada dla praktyki notarjalnej na obszarze województw południowych ogromne znaczenie. Sąd Najwyższy uchwałą tą rozstrzygnął jedną z najbardziej spornych w praktyce kwestji, którą w świetle odmiennych stanowisk omawialiśmy też niejednokrotnie na łamach naszego pisma.

Jakkolwiek ustalona przez Sąd Najwyższy zasada prawna dotyczy bezpośrednio obszaru mocy obowiązującej Kodeksu Cywilnego austrjackiego, jednakże pośrednio nie pozostanie ona przypuszczalnie bez wpływu na praktykę na pozostałym obszarze Państwa, skoro Sąd Najwyższy ani w ujęciu redakcyjnem art. 82 pr. o not., ani w odpowiednich postanowieniach Kodeksu Zobowiązań nie dopatrzył się przeszkód do jednostronnego zeznawania aktów obciążenia hipotecznego nieruchomości.

Jest to jednak tylko przypuszczenie, które należy traktować z całą ostrożnością, dopóki nie jest znane uzasadnienie omawianej uchwały Sądu Najwyższego.

Być może nawet, że uzasadnienie to nie da wskazań ogólnych, któreby miały znaczenie dla wszystkich ziem Państwa. W każdym jednak razie nastąpiło wyjaśnienie dla obszaru województw południowych i już to samo stanowi o wadze uchwalonej przez Sąd Najwyższy zasady prawnej.

Uzasadnienie przedstawionej uchwały ogłosimy w jednym z najbliższych numerów, dotychczas bowiem nie jest ono jeszcze ostatecznie opracowane. Po ogłoszeniu uzasadnienia przystąpimy w kolei rzeczy do publicystycznego rozważania sprawy na tle stanowiska, zajętego przez Sąd Najwyższy.

FRANCISZEK GŁOWACKI

UWAGI O REWIZJACH
KANCELARJI NOTARJALNYCH

Jedną z najistotniejszych funkcji samorządu notarjalnego jest czuwanie nad spełnianiem przez notarjuszów obowiązków zgodnie z prawem, oraz nad przestrzeganiem przez nich powagi i godności stanowiska. Kardynalne te warunki prawidłowego funkcjonowania notarjatu, postawione jasno i wyraźnie w art. 13 prawa o notarjacie, muszą być kontrolowane z całą skrupulatnością, gdyż od ich spełnienia zależy zaufanie publiczne, jakie posiadać musi notarjusz z tytułu powierzonego mu stanowiska.

Prawo nadzoru nad działalnością notarjuszów zgodnie z art. 37 i 38 prawa o notarjacie służy z jednej strony kierownikom sądów apelacyjnego i okręgowego, z drugiej zaś jest atrybucją rad notarjalnych, naczelny zaś nadzór zarówno nad notarjuszami, jako też nad radami notarjalnemi przysługuje Ministrowi Sprawiedliwości. Pomimo tej dwutorowości nadzoru — administracyjnego i korporacyjnego, wydaje się niewątpliwem, że najbardziej odpowiedzialny i stały powinien być nadzór rady notarjalnej, wykonywany przedewszystkiem przez przeprowadzanie w kancelarjach notarjalnych gruntownych rewizji, które muszą być dokonywane stosownie do art. 38 prawa o not. najmniej raz na trzy lata w każdej kancelarji. Należy wywnioskować, że intencją prawodawcy było, aby kierownicy sądów nadzór swój administracyjny wykonywali w wypadkach jakichś skarg lub podejrzeń, rady zaś notarjalne mają dokonywać czujnego i stałego nadzoru systematycznie. Jest rzeczą godną podkreślenia użycie wyrażenia, że kancelarje notarjalne poddawane być muszą przez delegatów rad g r u n t o w n y m rewizjom, więc rady notarjalne są odpowiedzialne za funkcjonowanie notarjuszów zgodne z art. 13 prawa o notarjacie.

Delegowani przez rady notarjalne członkowie muszą sobie zdawać sprawę z doniosłości powierzonego im zadania i aby mu sprostać — mieć odpowiednie doświadczenie, wykazywać dokładność, sumienność i wnikliwość, a przytem rewizja musi dać szczegółowy obraz nie tylko porządku kancelaryjnego i sposobu załatwiania czynności, na co oczywiście musi być zwrócona uwaga, a mianowicie: czy repertorja, księgi i kontrole prowadzone są dokładnie, systematycznie i jednocześnie z dokonywaną czynnością, czy akty sporządzane są zgodnie z istniejącemi przepisami prawa, jasno i przejrzyście, językiem poprawnym, czy opłaty skarbowe i komunalne obliczane są należycie i wnoszone we właściwych terminach, czy wynagrodzenie notarjusza likwidowane jest zgodnie z taksą bez żadnych odchyleń, — lecz oprócz tego rewident skrupulatnie zbadać powinien atmosferę, panującą w kancelarji, stosunek notarjusza do klientów, oraz do swoich pracowników, podział czynności pomiędzy pracownikami i ich moralne zachowanie się, wreszcie starać się wyświetlić, czy nie zachodzą objawy niezdrowej konkurencji lub wykroczenia przeciwko etyce koleżeńskiej.

Aby sprostać tak pojętemu zadaniu rewident oprócz wymienionych wyżej przymiotów posiadać musi dostateczną wprawę i wyrobienie, a ponieważ przymiotów takich nie zdobywa się, gdy w roku rewiduje się jedną lub dwie kancelarje, więc byłoby najbardziej pożądanem, aby funkcje rewidentów w każdym okręgu sądowym powierzać kilku osobom, posiadającym należyte kwalifikacje. Nie przeczę, że podjęcie się przez jedną osobę dokonywania w roku 8 — 10 rewizji, wymaga od niej wielkiego poświęcenia i wysokiego poczucia obowiązków, ale zdając sobie sprawę z doniosłości zadania, należy mieć wiarę, że w każdym okręgu kilka takich jednostek znaleźć się musi.

Utrwala się zwyczaj sporządzania protokółów rewizji na podstawie drukowanych schematów, w których najczęściej zadaniem rewidenta jest odpowiedzieć jednem słowem „tak“ lub „nie“ na stawiane pytania. Jest to ogromne uproszczenie i ułatwienie, wystarcza nieraz, aby rewident zapytywał rewidowanego, jak ma się rzecz, aby protkół taki wypełnić co do wszystkich postawionych w schemacie pytań i całą czynność zakończyć w ciągu jednej lub dwóch godzin.

Oczywiście rewizja taka będzie czysto formalna, powierzchowna, żadnych rezultatów dać nie może i nie przedstawi całokształtu funkcjonowania kancelarji. Jestem zasadniczym przeciwnikiem dokonywania lustracji przez wypełnianie zgóry przygotowanych schematów, obawiam się bowiem, że przez to dokładność i skuteczność czynności straci. Natomiast uważam, że powinny być wydane najdokładniejsze instrukcje, obejmujące szczegółowe wskazówki, czego i nawet w jakiej kolejności rewizja kancelarji musi dotyczyć, na jakie okoliczności i szczegóły należy zwracać uwagę, a same protokóły, zdaniem mojem, powinny być sporządzane na zwykłym papierze. Opracowane już schematy, po wprowadzeniu pewnych zmian i uzupełnień mogłyby doskonale służyć

jako takie szczegółowe instrukcje dla rewidentów i należy zalecać, aby żaden z punktów takiej instrukcji nie mógł być przez rewidentów pomijany.

W schematach jest i ta niewygoda, że trudno jest wszystko przewidzieć i na każde pytanie zarezerwować odpowiednią ilość miejsca, więc np. w wypadku, gdy niektóre punkty musiałyby być szerzej omówione, brak miejsca temu przeszkadza.

Mając dawniejszą wprawę w przeprowadzaniu lustracji różnych urzędów sądowych i dokonawszy w lecie roku ubiegłego rewizji ośmiu kancelarji notarjalnych, nabrałem pewnej wprawy i doświadczenia w przeprowadzaniu takich rewizji, przeto pozwalam sobie przedstawić zaprojektowaną dla rewidentów instrukcję szczegółową, która przedewszystkiem służyć ma dla dokonywania rewizji w okręgach Izb Notarjalnych centralnych i wschodnich, t. j. dla b. zaboru rosyjskiego, lecz mniemam, że służyć również może dla rewidentów Izby Notarjalnej poznańskiej i katowickiej. Nie wspominam o innych okręgach (krakowskim i lwowskim), które mają oddawna wyrobioną tradycję co do lustracji przez organy samorządowe i posiadają ustalone instrukcje i wzory.

Oto jak się przedstawia mój projekt instrukcji szczegółowej dla rewidentów kancelarji notarjalnych:

I. Wiadomości ogólne.

Data i godzina rozpoczęcia czynności. Imię i nazwisko rewidenta, data i L. Delegacji Rady Notarjalnej. Imię i nazwisko Notarjusza, z podaniem bliższych wiadomości o jego dawniejszem urzędowaniu i odkąd sprawuje urząd Notarjusza. Imiona i nazwiska personelu kancelaryjnego, z podaniem ich wieku, kwalifikacji naukowych, podziału zajęć pomiędzy nimi, jak dawno pracują i jakie pobierają wynagrodzenie. Lokal kancelaryjny: gdzie się mieści, z ilu izb się składa i czy jest bezpieczny od pożaru? Od jak dawna są przechowywane akty i księgi? Ile tomów aktów i repertorjów i w jaki sposób są przechowywane? Ile jest pieczęci i gdzie są przechowywane? Gdzie jest przechowywana gotowizna? Czy godziny urzędowania są uwidocznione i czy są przestrzegane? Czy przed wejściem do kancelarji umieszczony jest szyld ustanowionej formy?

II. Księgi notarjalne.

1. Repertorjum. Czy karty ponumerowane i opieczętowane i czy podpisane przez Prezesa Rady Notarjalnej? Czy repertorjum obejmuje dany rok kalendarzowy, czy też i rok względnie lata poprzednie? Czy wpisy dokonywane są niezwłocznie po czynności urzędowej i za porządkiem? Czy wpisy dokonywane są czytelnie? Czy każdy wpis dokładnie określa rodzaj czynności, oraz imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania kontrahentów? Czy numeracja jest prawidłowa? Czy wpisano należycie opłaty skarbowe i komunalne? Czy w rubryce 4-tej repertorjum pod krótką treścią czynności figuruje przy każdej pozycji podpis płatnika? Czy wpisano wynagrodzenie Notarjusza? Czy zanotowano terminy wydawania wypisów i czy stwierdzono podpisami odbiorców wydanie, względnie kwitem pocztowym? Czy w każdym miesiącu dokonywa się zamknięcia repertorjum, ze wskazaniem kiedy i w jakiej sumie wniesiono opłaty skarbowe i komunalne? Ile pozycji zawiera repertorjum w dacie rewizji? Czy ewentualne poprawki, przekreślenia, dopiski i t. p. są należycie omówione?

2. Skorowidz alfabetyczny aktów. Czy prowadzony po dzień ostatni? Czy w skorowidzu zapisywane są pod odpowiedniemi literami nazwiska i imiona obu stron?

3. Księga protestów. Czy protesty są wciągane kolejnością dat? Czy wszystkie rubryki księgi są należycie wypełnione? Czy znajduje się potwierdzenie odbioru protestów? Czy opłaty skarbowe i komunalne są wciągane? Czy wynagrodzenie za dokonane protesty jest we właściwej sumie pobierane? Czy w każdym miesiącu wyprowadzane jest ogólne saldo i czy zaznaczone kiedy i w jakiej sumie wniesiono opłaty? Ile pozycji zawiera księga w dacie rewizji? Czy księga protestów (repertorjum) obejmuje tylko dany rok kalendarzowy, czy też i rok, względnie lata ubiegłe?

4. Księga protokółów inkasa weksli (obowiązująca w b. Kongresówce). Czy inkasowe czynności wciągane są kolejnością dat? Czy wciągane są pobrane opłaty na rzecz Skarbu i wynagrodzenie Notarjusza? Czy w każdym miesiącu dokonywane są zamknięcia ogólne i czy zaznacza się, kiedy i w jakiej sumie wniesiono opłaty skarbowe? Ile pozycji zawiera księga w dacie rewizji? Od kiedy prowadzona jest księga?

5. Księga depozytów. Ile pozycji zawiera księga? Czy przyjęcie depozytu usprawiedliwione czynnością? Czy spisywane są każdorazowo protokóły przyjęcia? Czy depozyty są we właściwych terminach wnoszone do Kasy Skarbowej, względnie banku?

6. Księga przychodów i rozchodów. Czy wciągane są przychody w porządku chronologicznym? Czy każda pozycja rozchodów usprawiedliwiona dowodami? Czy dowody są numerowane? Czy w każdym miesiącu wyprowadzony jest dochód czysty?

7. Dziennik papierów nadchodzących i wysyłanych. Czy jest należycie prowadzony i czy są wciągane chronologicznie wszystkie papiery wpływające i wysyłane? Czy papiery wpływające są przechowywane w zeszytach?

III. Akty notarjalne i protokóły.

Czy przy redagowaniu aktów przestrzegane są ściśle przepisy prawa? Czy pod względem układu są redagowane jasno, zwięźle i zrozumiale? Czy zarówno język, jakoteż styl są poprawne? Czy nie spotyka się germanizmów, względnie rusycyzmów? Czy nie zachodzą odstępstwa od wymagań art. 69, 76, 78 i 80 Prawa o notarjacie? Czy pełnomocnictwa przedkładane przy sporządzaniu aktów, odpowiadają przepisom prawa? Czy wypisy aktów przesyłane są w ustawowych terminach do hipoteki, rejestrów handlowych i innych władz? Czy odpisy darowizn i testamentów przesyłane są w ustawowych terminach władzom skarbowym? Czy przedkładane są wymagane przez prawo zezwolenia odnośnych władz przy sporządzaniu niektórych aktów? Czy legalizacja dokumentów odpowiada wymaganiom odnośnych prze-

pisów? Czy przy sporządzaniu protokółów ogólnych zebrań są przestrzegane wymagania kodeksu handlowego? Czy w każdym akcie uwidocznione są pobrane opłaty skarbowe i komunalne, oraz wynagrodzenie na rzecz Notarjusza i czy zarówno opłaty te, jakoteż wynagrodzenie Notarjusza obliczone jest zgodnie z prawem? Czy uwidocznione jest w aktach żądanie otrzymania przez stronę wypisów i czy za te wypisy pobrano opłaty i wynagrodzenie? Czy prowadzony jest, równocześnie z repertorjum, wykaz wpływów na dochód Ministerstwa Skarbu? Czy przesyłane są w terminach wymagane przez ustawy i władze przełożone wykazy i sprawozdania? Kiedy i przez kogo przeprowadzona została ostatnia rewizja? Czy usunięte zostały zauważone przy rewizji uchybienia?

Przy lustracji aktów wskazaneby było odczytywać, lub zażądać odczytywania przez pracownika kancelaryjnego wyrywkowo aktów, dotyczących wszelkich spotykanych rodzajów tranzakcji dla ustalenia sposobu ich ujmowania i czynienia przez rewidenta uwag w razie jakichkolwiek uchybień, niezgodności z prawem, niejasności lub nieodpowiednich zwrotów albo wyrażeń.

Uwaga 1. Przy przeglądaniu aktów należy stwierdzić, czy wzmianki, dotyczące wydawania wypisów są zgodne z rzeczywistością, albowiem zdarzają się częste wypadki, że Notarjusz żąda pokwitowania w repertorjum z odbioru wypisów jednocześnie z podpisaniem aktu, wówczas gdy wypis wydawany jest znacznie później i latami przechowywany w kancelarji Notarjusza. Zdarza się w wielu kancelarjach notarjalnych praktyka, że pomimo pobrania przy sporządzaniu aktu opłat stemplowych za wypis oraz wynagrodzenia za ten wypis — opłaty te nie są wciągane narazie do repertorjum, lecz dopiero wówczas, gdy interesant zgłasza się po odbiór, co może nastąpić po paru latach, a nawet zupełnie niema miejsca. Pobrane opłaty i wynagrodzenie notowane jest w prywatnych zapiskach. Jeden i drugi sposób jest nieprawny i niewłaściwy i należy je wykorzenić.

Uwaga 2. Trafiają się wypadki, że Notarjusz nie pobiera opłat komunalnych i, po porozumieniu się z władzami komunalnemi, o każdym akcie, od którego przypadają do pobrania te opłaty, zawiadamia władze komunalne dla ściągnięcia tej opłaty. Nieprawny taki układ wywołany jest niezdrową konkurencją i powinien być tępiony.

Uwaga 3. W aktach, w których mieści się parę lub kilka tranzakcji — główna i dodatkowa, np. upoważnienie, akceptacja i t. p., za dodatkowe czynności, ze względów szkodliwej konkurencji, nie pobierane jest wynagrodzenie. Należy tego rodzaju objawy usuwać.

IV. Protesty weksli.

Kto dokonuje protestów i czy posiada upoważnienie Prezesa Sądu? Czy przestrzegane są terminy protestu weksli i czeków? Czy treść protestów weksli i czeków odpowiada wymogom właściwych ustaw? Czy odpisy protestów są sporządzane i poświadczone przez Notarjusza? Czy odpisy protestów są przechowywane w zeszytach?

V. Przestrzeganie terminów przy wnoszeniu wpłat do Kas Skarbowych i komunalnych oraz przy wnoszeniu podatków osobistych.

1. Czy opłaty stemplowe od aktów i protestów wnoszone są w ustanowionych terminach: 8, 15, 22 każdego miesiąca i 1 miesiąca następnego? (W b. Kongresówce dotyczy to również opłat hipotecznych).

2. Czy opłaty komunalne wnoszone są do właściwych kas komunalnych: od protestów — w połowie miesiąca i w początkach następnego, a od aktów w początkach miesiąca następnego?

3. Czy nie później, jak 10 następnego miesiąca wnoszone są opłaty za pracowników do Ubezpieczalni Społecznej, a 7 — podatek dochodowy od pracowników do Kasy Skarbowej?

4. Czy w terminach właściwych uiszczone są podatki osobiste: a) nadzwyczajny od zajęcia Notarjusza — do 15 następnego miesiąca, b) obrotowy (zaliczki) — w czterech ratach: 15 czerwca, 15 sierpnia, 15 października i 15 lutego roku następnego i c) dochodowy: 50% przy składaniu zeznania o dochodzie i 50% — po ustaleniu podatku przez władze skarbowe?

5. Czy dowody kasowe ze wszystkich powyższych wpłat są należycie posegregowane i w porządku chronologicznym bezpiecznie przechowywane?

VI. Ulgi i bezpłatne załatwianie czynności.

W ilu wypadkach były stosowane: bezpłatne dokonywanie czynności, albo niższe od określonych w taryfie i czy nastąpiło to zgodnie z przepisami i czy w odnośnych wypadkach komunikowane było Radzie Notarjalnej?

VII. Wiadomości szczegółowe o osobie Notarjusza.

1. Jak dawno Notarjusz piastuje stanowisko?

2. Jakie stanowisko zajmował poprzednio?

3. Czy Notarjusz oddaje się stałym zajęciom ubocznym i czy uzyskał zezwolenie?

4. Czy Notarjusz piastuje godności w samorządzie lub społeczne i jakie?

5. Czy nie są zaognione stosunki z pracownikami kancelarji, lub też pracowników tych między sobą?

6. Czy wzajemne stosunki między miejscowymi, lub okolicznymi Notarjuszami są poprawne, czy nie zachodzą objawy wzajemnego szkodzenia sobie lub dyskredytowania?

7. Czy dają się dostrzegać objawy szkodliwej konkurencji i na czem polegają?

8. Czy Notarjusz przestrzega powagi i godności zajmowanego stanowiska?

VIII. Ogólny wynik rewizji.

Jaki jest ogólny wynik rewizji? Czy i jakie z dostrzeżonych niewłaściwości zalecił rewident usunąć? Czy i jakie zarządzenia należałoby wydać przez Radę Notarjalną co do dostrzeżonych uchybień? Data i godzina ukończenia rewizji i podpisy rewidenta i rewidowanego.

EDWARD NEYMARK

O PROTESTACH POCZTOWYCH

W ZWIĄZKU Z OSTATNIEM ZARZĄDZENIEM MINISTERSTWA P. i T.

Z dniem 15 marca b. r. weszło w życie zarządzenie Nr. P. W. 120/14 z dnia 5 marca 1935, ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Min. Poczt i Telegraf. Nr. 5, pod poz. 12. Zarządzenie to zawiera zmianę przepisów wykonawczych w sprawie przyjmowania weksli, płatnych w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego, do zaprotestowania; zmiana polega na tem, iż w przepisach wykonawczych do rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 1 października 1934 w sprawie przyjmowania weksli, płatnych w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego, do zaprotestowania (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Poczt i Telegrafów, Nr. 21, poz. 105), w § 5, pkt. 6, skreślono ustęp b), przewidujący specjalną „opłatę za inkaso", mającą wchodzić w skład opłat za protest weksłu.

Przy tej sposobności wydaje się wskazanem poruszyć praktyczne strony równoczesnego dokonywania przez pocztę i przez notarjuszów czynności zachowawczych przy protestowaniu weksli.

Podstawą prawną tych czynności, obok prawa wekslowego, jest rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 kwietnia 1927 o należnościach za sporządzenie protestu (Dziennik Ustaw Rzeczpospol. Pol. Nr. 43, poz. 381). O ile chodzi o notarjuszów, rozporządzenie powyższe w art. 2 ustala opłatę za sporządzenie przez notarjusza protestu w zależności od wysokości sumy wekslu — według podanej tabeli; stosownie do art. 3 tegoż rozporządzenia, niezależnie od opłaty za sporządzenie protestu, notarjusz pobiera należne w myśl przepisów właściwych ustaw i rozporządzeń opłaty stemplowe. Art. 4 cyt. rozporządzenia stanowi, iż „urzędy pocztowe pobierać będą za sporządzenie protestu opłatę w wysokości równej łącznej sumie opłat, pobieranych przez notarjusza za czynność protestową oraz z tytułu opłaty stemplowej". Opłaty komunalne od zaprotestowanych weksli, w myśl art. 5 cyt. rozporządzenia ulegają pobraniu „n i e z a l e ż n i e o d t e g o, k t o p r o t e s t s p o r z ą d z a, w wysokości, przewidzianej art. 14 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747)".

W związku z powyższemi normami ustawowemi, wydane zostały dalsze przepisy, dotyczące czynności zachowawczych przy protestowaniu weksli przez pocztę. Przepisy te miały na celu, z jednej strony, umożliwienie ludności korzystania w szerokiej mierze, w miarę istotnych potrzeb, z usług poczty przy protestowaniu weksli, z drugiej zaś strony miały zapobiec ewentualnym niepożądanym skutkom zastąpienia przy tej czynności notarjusza przez funkcjonarjusza poczty, nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, iż notarjusz, ze względu na kwalifikacje osobiste i tryb nominacji, będący osobą publicznego zaufania, daje takie gwarancje prawidłowego wykonywania swych obowiązków, jakich to gwarancji inny funkcjonarjusz w całej pełni dać nie może. W szczególności, wydane zostało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 marca 1934 w porozumieniu z Ministrem Poczt i Telegrafów o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 234), przewidujące odpowiednie ograniczenia uprawnień organów pocztowych, oraz rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 1 października 1934 w sprawie przyjmowania weksli, płatnych w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego, do zaprotestowania (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 827).

To ostatnie rozporządzenie (wydane na podstawie ustawy z dnia 3 czerwca 1924 o poczcie, telegrafie i telefonie — Dz. U. R. P. Nr. 63, poz. 481 z roku 1933), jak i przepisy wykonawcze do niego Nr. P. W. 120/33 z dnia 1 października 1934, ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Poczt i Telegrafów Nr. 21, pod. poz. 105, są obecnie podstawą dokonywania przez urzędy pocztowe czynności zachowawczych przy protestowaniu weksli.

Samo powierzenie czynności zachowawczych przy protestowaniu weksli nietylko notarjuszom, lecz i urzędom pocztowym, jest względnie zasadne. Dzisiejsze życie gospodarcze, zwłaszcza w okresie kryzysu, posiada, między innemi, tę cechę charakterystyczną, iż obrót wekslowy przestał być przywilejem bankierów i przemysłowców, a stał się powszechnym, wciągając w swą orbitę wszystkie sfery. Weksle są wystawiane przez szerokie masy ludności, na sumy kilkudziesięcio, a nawet kilkunasto złotowe. Weksle przechodzą przez długi szereg rąk, od wystawcy do ostatniego posiadacza wekslu, wędrując przytem przez miasta, miasteczka i wsie. Przedstawienie wekslu do zapłaty wystawcy, mieszkającemu w innem mieście, przedstawia dla przeciętnego śmiertelnika pewne trudności, zwłaszcza, że dokonanie tej czynności przy udziale notarjusza wymaga wiadomości, kto jest notarjuszem w danem mieście, gdzie ma swą kancelarję itp. Największą praktyczną doniosłość przedstawia korzystanie z usług urzędu pocztowego w tym przypadku, gdy w siedzibie wystawcy wekslu, względnie w miejscu płatności tego wekslu, niema wogóle notarjusza.

Stąd wniosek, iż interesy ludności ustalają pewną sferę podziału czynności pomiędzy notarjuszów i urzędy pocztowe. W dużych miastach, gdy posiadacz wekslu i jego wystawca mieszka w jednem i tem samem mieście, lepiej jest oddać weksel notarjuszowi: ma się wówczas, przy czynnościach zachowawczych, pomoc organu szczególnie wykwalifikowanego, między oddaniem wekslu notarjuszowi i otrzymaniem tego wekslu po proteście upływa minimalny okres czasu, a we wszelkich wątpliwych przypadkach, notarjusz z urzędu załatwi wszystko, co należy. O ile jednak wystawca wekslu mieszka w innem mieście, zwłaszcza nie będącem siedzibą notarjusza, wygodniej jest przy wekslach o nieznacznej wysokości sumy wekslu — zrezygnować ze wszystkich dodatnich stron udziału notarjusza w akcie protestu, a zatem przesłać weksel urzędowi pocztowemu.

Początkowo, według cytowanych przepisów wykonawczych, opłata za sporządzenie protestu przez pocztę, była wyższa od opłaty, pobieranej przez notarjusza, urzędy pocztowe pobierały bowiem jeszcze specjalną „opłatę za inkaso“ (manipulacyjną); obecnie, jak zauważyliśmy na wstępie, opłatę tę skasowano. Opłata powyższa ustalona była pod poz. 189 w rozdziale 4 rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 17 września 1934 w sprawie taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej (Dziennik Taryf Pocztowych, Teletechnicznych i Radjokomunikacyjnych, Nr. 11, poz. 31) w wysokości 50 gr. Nadmieniamy, że opłaty za sporządzenie protestu wekslowego figurują w tejże grupie opłat (rozdział 4 — zlecenia pocztowe) pod poz. 187.

Przechodząc do właściwych opłat za inkaso (gdy protest nie jest sporządzany), opłata za inkaso wekslu, pobierana przez urzędy pocztowe w kwocie 50 gr., nie wydaje się nam zgodna z postanowieniami art. 8 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 kwietnia 1927 o należnościach za sporządzenie protestu (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 381), który stanowi: „Jeżeli osoba, przeciwko której protest ma być skierowany, uczyni zadość wezwaniu przed sporządzeniem protestu, to od protokółu, który stwierdzi ten stan rzeczy, będzie pobrana należność w wysokości połowy tej opłaty, jakaby przypadała za sporządzenie protestu (art. 2 — 4)“. Jak wiadomo, art. 2 cyt. rozporządzenia ustala wysokość opłaty notarjalnej, art. 3 — nakazuje pobieranie opłat stemplowych, a art. 4 stanowi, iż urzędy pocztowe pobierać będą opłaty, wynoszące łączną sumę opłat notarjalnych i stemplowych. Ten stan rzeczy, jak wiadomo, niezależny jest od formy „protokółu“, ustalającego fakt zapłacenia sumy wekslu przez wystawcę. Nie jest bowiem wymagany formalny protokół, zaczynający się od samej swojej nazwy „protokół“. Protokółem, ustalającym fakt zapłacenia sumy wekslu, jest każde urzędowe ustalenie zapłaty, czy to przez wpisanie do księgi weksli zainkasowanych u notarjusza, czy przez powiadomienie posiadacza wekslu (przez urząd pocztowy) o fakcie inkasa, czy nawet przez samo wypłacenie sumy wekslu jego posiadaczowi (przez urząd pocztowy) za pokwitowaniem; urzędy pocztowe do takiego protokółu (tabelarycznego) mają specjalny druk Nr. 124.

W przepisach wykonawczych, które omawiamy, nie znaleźliśmy także wyraźnego uregulowania kwestji, będącej przedmiotem postanowień art. 9 cyt. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 kwietnia 1927 o należnościach za sporządzenie protestu (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 381); mianowicie jest tam powiedziane, iż „należność za sporządzenie protestu (art. 2), o ile organem, sporządzającym protest, nie jest notarjusz, bądź urzędnik, nieuprawniony do pobierania uposażenia z funduszów państwowych, wpływa na rzecz Skarbu Państwa“. Urzędy pocztowe dokonywują swych czynności przy protestowaniu weksli za pośrednictwem osób, będących urzędnikami, bądź niższymi funkcjonarjuszami, opłacanymi „z funduszów państwowych“; należność zatem za sporządzenie protestu wpływa na rzecz Skarbu Państwa. Należy więc sądzić, iż mające charakter przedsiębiorstwa państwowego, urzędy pocztowe, niezależnie od innych druków, prowadzą jeszcze wykazy wpływów na dochód Ministerstwa Skarbu i do tych wykazów wpisują pobierane od zaprotestowanych weksli opłaty, przelewając je następnie, łącznie z opłatami stemplowemi, do kas skarbowych, tak, jak opłaty komunalne — do kas miejskich.

Przepisy w sprawie pobierania opłat za inkaso wekslu zapewne będą jeszcze uzupełnione, z dzisiejszego bowiem stanu rzeczy płyną pewne trudności dla notarjuszów. Ludność, wiedząc, iż urząd pocztowy za inkaso wekslu pobiera tylko 50 gr., wątpi, czy jest zasadne pobieranie przez notarjusza opłaty stemplowej i wyższej opłaty za inkaso (notarjalnej); w praktyce swej już się z takiemi przypadkami spotykaliśmy i dosyć trudno było wytłumaczyć ludziom, dlaczego „notarjusz bierze drożej za inkaso wekslu, niż poczta“.

Ponadto, przy masowym obrocie wekslowym (bankowym) dają się zauważyć już pewne tendencje do wykorzystania tej sytuacji, iż w siedzibie notarjusza można oddawać weksle do protestu nietylko notarjuszowi, lecz również urzędowi pocztowemu. Oczywiście, nie ulega żadnej wątpliwości, iż ujawnienie takich tendencji spowoduje odpowiednie środki zaradcze ze strony miarodajnych czynników, które nie dopuszczą do tego, aby tak pożyteczna i powszechnie ceniona instytucja, jak poczta, mogła być wykorzystana, mimowoli, jako środek do wywarcia pewnego wpływu na notarjusza, który z istoty swych funkcji i charakteru „osoby zaufania publicznego“, żadnym wpływom ubocznym, pochodzącym od osób i instytucji, uiszczających opłaty notarjalne, podlegać nie może.

*

W nawiązaniu do powyższych uwag, wypada sprecyzować dodatkowo, że w obecnym stanie rzeczy porównanie kosztów (bez opłat stemplowych i komunalnych) protestu notarjalnego i protestu pocztowego weksli miejscowych przedstawia się, jak następuje:

Za sporządzenie protestu notarjusz pobiera (Dz. Ust. Nr. 43, poz. 381, 1927): przy sumie wekslu do 100 zł. — 2 zł., od 100 do 300 zł. — 2 zł. 50 gr., od 300 do 400 zł. — 4 zł., od 400 do 600 zł. — 5 zł., od 600 do 1000 zł. — 7 zł., od 1000 do 5000 zł. — 10 zł.

Poczta pobiera (Dziennik Taryf Nr. 11, poz. 31, 1934 r., str. 71): przy sumie wekslu do 100 zł. — 2 zł., od 100 do 250 zł. — 2 zł. 50 gr., od 250 do 300 zł. — 3 zł. 10 gr., od 300 do 400 zł. — 4 zł. 60 gr., od 400 do 500 zł. — 5 zł. 60 gr., od 500 do 600 zł. — 6 zł. 10 gr., od 600 do 1000 zł. — 8 zł. 10 gr., od 1000 do 2000 zł. — 12 zł. 20 gr. Ponadto przy wekslach ponad 200 zł. poczta pobiera opłatę za list zleceniowy, jak za list polecony odpowiedniej wagi, gdyż tylko weksle do 200 zł. mogą być nadane w stanie otwartym (§ 1 pkt. 1 przepisów wykonawczych — Dz. Urzęd. Min. P. i T. Nr. 21, poz. 105, 1934 r.).

Z powyższego zestawienia widać, że pomimo zniesienia opłaty manipulacyjnej za inkaso w kwocie 50 gr., tylko przy wekslach do 200 zł. protest pocztowy kosztuje tyleż co protest notarjalny, natomiast przy wekslach ponad 200 zł. protest pocztowy jest droższy, gdyż opłaty protestowe są wyższe i dochodzi koszt listu poleconego.

Natomiast w wypadku, gdy weksel ulega wykupieniu przed protestem, poczta pobiera tylko 50 gr. tytułem opłaty za inkaso, notarjusz zaś — połowę opłaty, jakaby przypadała za sporządzenie protestu. W tym wypadku poczta jest tańsza, co nie jest zgodne z przepisami ustawowemi, jak to przedstawił Autor powyższych uwag. (Przyp. Red.).

STEFAN GUZIKOWSKI

UMOWA SPRZEDAŻY

NA TLE KODEKSU ZOBOWIĄZAŃ I KODEKSU AUSTRJACKIEGO

Według definicji § 1053 kod. austr. „przez kontrakt kupna odstępuje się drugiemu r z e c z za oznaczoną sumę pieniędzy". N a b y c i e n a s t ę p u j e d o p i e r o przez oddanie przedmiotu kupionego. Sprzedawca zatem aż do chwili oddania zatrzymuje prawo własności.

Według definicji z art. 294 Kodeksu Zobowiązań: „Przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się p r z e n i e ś ć w ł a s n o ś ć r z e c z y l u b i n n e p r a w o m a j ą t k o w e na kupującego, który zobowiązuje się zapłacić określoną cenę."

Wspólną cechą obu tych definicji jest oznaczenie sumy pieniędzy, a więc t. zw. c e n a. Inaczej być nie może, ponieważ istotą i celem sprzedaży jest wymiana przedmiotu majątkowego, a więc utrata części majątku z jednej strony — z a p i e n i ą d z e z drugiej strony. Gdyby bowiem ktoś za zapłatę sumy pieniężnej nic nie tracił ze swego majątku, a mimo to się zobowiązywał, nie zachodziłaby w tym wypadku sprzedaż, ale inna umowa wzajemna, np. dzierżawa, umowa o ustanowienie służebności, kontrakt usług i t. p., gdyby zaś kto zobowiązywał się do przeniesienia własności jakiegoś przedmiotu ze swego majątku za własność podobnego przedmiotu lub jakiegoś innego prawa majątkowego, to w tym wypadku miałaby miejsce zamiana (art. 352 K. Z.), lub gdyby zobowiązywał się za świadczenia p e r j o d y c z n e w pieniądzach lub innych rzeczach zamiennych, natenczas byłaby to umowa o r e n t ę (art. 592 K. Z.).

Różnice natomiast między obiema powołanemi wyżej definicjami są wielkie.

W definicji kod. austr. ustawodawca oznaczył umowę z art. 294 Kod. Zob. jako „kontrakt kupna", ustawodawca polski jako „umowę sprzedaży", a więc kładzie nacisk nie na pierwszą część czynności (kupno), ale na drugą część (sprzedaż). To stanowisko jest — mojem zdaniem — zupełnie słuszne, ponieważ umowa sprzedaży dochodzi do skutku nie z chwilą wypłacenia ceny kupna, ale z chwilą podpisania, względnie w sposób w obrocie unormowany — przyjęcia zobowiązania się do przeniesienia własności rzeczy lub innego prawa majątkowego przez zbywcę na kupującego. Wypłacenie zaś ceny kupna, a więc obowiązek dopełnienia zobowiązania po stronie kupującego (nabywcy), może być odłożone na czas późniejszy (sprzedaż z oznaczeniem terminu zapłaty ceny kupna lub sprzedaż na raty).

Następnie ustawodawca polski w art. 298 Kod. Zobow. głosi: „Brak określenia ceny przez strony umawiające się nie pociąga za sobą nieważności sprzedaży, jeżeli z okoliczności wynika, że strony miały na myśli zwykłe ceny, przyjęte wogóle w obrocie lub w ich wzajemnych stosunkach". Jeżeli zatem w odnośnej umowie sprzedaży nie podano i nie określono wogóle ceny, to jednak umowa jest ważna, jeżeli z okoliczności wymienionych w art. 29, 107 i 108 Kod. Zobow. wynika, że strony umawiające się dlatego nie wstawiły do umowy i nie sprecyzowały cyfrowo ceny sprzedaży, ponieważ ona widoczna była z ich dotychczasowych stosunków handlowych, a także tę cenę można ustalić z okoliczności towarzyszących oświadczeniu woli i ze względu na dobrą wiarę oraz zwyczaje uczciwego obrotu.

W umowach bowiem należy badać jaki był faktycznie wspólny zamiar stron i cel umowy, a nie należy opierać się na dosłownem tłumaczeniu wyrazów użytych w osnowie umowy gdyż *falsa nominatio non nocet* — w wypadku pewności, że dane określenie w tekście umowy użyte, nie odpowiada istocie umowy, a więc woli umawiających się stron (art. 108 Kod. Zobow.).

Ustawodawca natomiast austrjacki żądał oznaczenia ceny kupna, co znalazło wyraz w §§ 1054, 1056 do 1058 kodeksu z roku 1811, dotąd częściowo jeszcze na ziemiach b. zaboru austr. obowiązującego, a zatem cena musiała być w jakikolwiek sposób ściśle oznaczona i nigdy jej nie było można w umowie pominąć, ponieważ jej stałe i ścisłe określenie należało do *essentialia negotii* i skutkiem tego ten brak powodował wogóle nieważność umowy kupna-sprzedaży po dzień 30 czerwca 1934 r. włącznie na terenie Małopolski.

Najważniejszą jednak różnicą między obu kodeksami co do umowy sprzedaży j e s t o k r e ś l e n i e p r z e d m i o t u u m o w y i c h w i l a p r z e j ś c i a w ł a s n o ś c i.

Ustawodawca austrjacki w §§ 353 i 354 podawał pojęcie własności w znaczeniu 1) przedmiotowem i 2) podmiotowem, a mianowicie: „Wszystko, co do kogo należy, wszystkie jego rzeczy zmysłowe i niezmysłowe zowią się jego własnością", oraz: „własność uważana jako prawo jest upoważnieniem do rozporządzania według upodobania istotą i pożytkami pewnej rzeczy oraz do wykluczenia od tego każdego innego".

Wyrażenie „zowią się jego własnością" jest użyte niewłaściwie, albowiem powinno być „zowią się jego majątkiem". Zidentyfikowano zatem prawo własności z jego przedmiotem, a stało się to z powodu wyrażania się w mowie potocznej o rzeczy zmysłowej, zamiast o prawie własności jako przedmiotu sprzedaży. Skutkiem tego kodeks austrjacki w § 1053 określał przedmiot sprzedaży słowem „rzecz", a rozumie pod tem chyba faktycznie tak samo prawo własności, jak i inne prawa niezmysłowe (np. prawo polowania, rybołóstwa,górnicze, wodne i t. d.).

Ustawodawca polski w kodeksie zobowiązań unika określenia umowy sprzedaży w sposób powyżej przytoczony w potocznem znaczeniu i w definicji umowy sprzedaży w art. 294 mówi w o g ó l e o p r z e n i e s i e n i u n a n a b y w c ę p r a w m a j ą t k o w y c h, z których niewątpliwie najobszerniejszem i najważniejszem jest prawo własności.

Umowa sprzedaży jest zawarta w myśl § 1 art. 50 Kod. Zobow. z chwilą zgodnego oświadczenia woli dwóch stron co do *essentialia negotii*, a nadto dopełnienia formy ustawą przepisanej, jak np. przy kupnie nieruchomości — spisania aktu notarjalnego.

Z tą chwilą umowa wiąże obie umawiające się

strony, a ponieważ sprzedawca zobowiązał się przelać na nabywcę p r a w o w ł a s n o ś c i, a z a t e m musi uczynić to wszystko, czego potrzeba z jego strony, aby to sprzedane prawo znalazło się w majątku kupującego (nabywcy) stosownie do przepisów prawa przedmiotowego, a więc także wystawić wszelkie potrzebne dokumenty oraz w umówionym czasie i miejscu w y d a ć r z e c z z wszystkiemi przynależnościami (art. 300 Kod. Zobow.), tudzież powstrzymać się od wszelkich czynności, któreby mogły udaremnić lub utrudnić przeniesienie tego sprzedanego prawa.

Jak już wyżej zaznaczono, według art. 50 § 2 Kod. Zobow. przedmiotem umowy może być zobowiązanie się do świadczenia lub też powstanie, zmiana czy też ustanie stosunku prawnego, zaś treścią świadczenia zgodnie z § 2 art. 2 Kod. Zobow. może być danie, czynienie, nieczynienie, zaprzestanie lub znoszenie. Przy sprzedaży przedmiotem dania jest zobowiązanie się przeniesienia przez dłużnika na wierzyciela prawa własności rzeczy lub innych praw majątkowych, zaś kupujący (nabywca) zobowiązuje się zapłacić określoną cenę, a zatem i s t o t a u m o w y s p r z e d a ż y p o l e g a n a p r z e n i e s i e n i u p r a w a, c h o c i a ż b y p r z e d m i o t t e g o p r a w a n i e b y ł d o k ł a d n i e o k r e ś l o n y.

Zgodnie z tem ustawodawca polski słusznie położył nacisk na przeniesienie prawa, a więc w oderwaniu od majątku, z którym jest połączone, wychodząc z logicznego założenia, że nabywca prawa jako taki może już żądać wydania z majątku zbywcy przedmiotów, do których nabyte prawo się odnosi, a sprzedawca z umowy zobowiązany musi to spełnić we właściwym czasie pod rygorem odpowiedzialności za szkodę z powodu zwłoki.

Ustawodawca natomiast austrjacki wypowiadał zasadę, że nabycie własności drogą kupna następuje dopiero z chwilą oddania rzeczy, do której to prawo się odnosi, sprzedaż zatem dochodziła do skutku z jednej strony przez wręczenie ceny kupna lub zobowiązania się do jej wypłacenia w oznaczonym terminie, z drugiej zaś strony przez oddanie przedmiotu sprzedaży w posiadanie nabywcy. Do tej chwili sprzedający zatrzymywał prawo własności danej rzeczy mimo wypłacenia ceny kupna-sprzedaży. Z tego wypływała zasada, że dopiero przez tradycję *(longa* czy *brevi manu)* przechodziło na kupującego prawo własności, a więc r ó w n o c z e ś n i e z jego przedmiotem.

Różnica zatem zasadnicza polega na tem, że według Kodeksu Zobowiązań s p r z e d a j e s i ę p r a w o w ł a s n o ś c i do pewnej rzeczy, a więc upoważnienie do rozporządzania według upodobania istotą i pożytkami pewnej rzeczy oraz do wykluczenia od tego każdego innego z tem, że nabywca tego prawa jako właściciel może już żądać wydania mu substancji, do której to prawo się odnosi, aby móc wykonywać swe uprawnienia, podczas gdy kodeks austrjacki stosownie do § 1053 przenosił na nabywcę na własność rzecz, a więc substancję z chwilą tradycji *longa* lub *brevi manu.*

Według ustawodawstwa polskiego umowa sprzedaży co do nieruchomości przychodzi do skutku z chwilą podpisania aktu notarjalnego przez obu kontrahentów, albowiem w akcie takim, a więc sporządzonym zgodnie z przepisami ustawy, sprzedawca zobowiązuje się do przeniesienia prawa własności co do określonych przedmiotów za cenę umówioną czy wedle uczciwego obrotu ustalić się mającą, w y d a n i e zaś substancji (przedmiotu) nabywcy, a więc tradycja jest już następstwem czyli wykonaniem zobowiązania.

Skutkiem wprowadzenia tej zasady w ustawodawstwie polskiem posiadanie prawne odnośnie do przedmiotu umowy sprzedaży przechodzi na nabywcę z chwilą przeniesienia czyli sprzedaży prawa własności, a więc z chwilą podpisania odnośnego aktu notarjalnego przy umowach co do nieruchomości, termin zaś oddania faktycznego (rzeczywistego — na miejscu) strony mogą ustalić według swobodnego uznania, a w braku tego ustala się go wedle zwyczaju i zasad uczciwego obrotu.

W braku wyraźnej umowy dodatkowej między stronami — ta sama chwila decyduje także o uprawnieniach nabywcy do pobierania pożytków i dochodów oraz o jego obowiązku do ponoszenia wszelkich ciężarów związanych z posiadaniem rzeczy.

Ustawodawca polski nie przyjął w Kodeksie Zobowiązań pojęcia *laesio enormis* (pokrzywdzenia ponad połowę rzeczywistej wartości rzeczy) z § 934 kod. austr., wychodząc ze słusznego założenia, że określenie wysokości takiego pokrzywdzenia musi być aktem czystej dowolności ze strony prawodawcy, nadto że obrót niechętnie widzi takie opiekowanie się w czynnościach odpłatnych osobami własnowolnemi i uznaje taką „opiekę" za nieodpowiednią i krępującą. Jeżeli zaś takie pokrzywdzenie nastąpiłoby, to ustawodawca w Kodeksie Zobowiązań wprowadził szereg przepisów, które pozwalają na usunięcie krzywdy i wynagrodzenie szkody, a więc naprawienie zła przez zastosowanie przepisów o błędzie, podstępie, wyzysku, rękojmi za wady prawne i fizyczne i t. d. (art. 37, 38, 39, 40, 41, 43, 44, 306, 320, 336, 311 do 319, 486 do 488, 622).

Wreszcie Kodeks Zobowiązań, — o czem już krótko powyżej zaznaczono, wymaga w § 1 art. 112 w łączności art. 82 prawa o notarjacie formy aktu notarjalnego co do umów sprzedaży nieruchomości pod groźbą nieważności samej umowy, a w art. 114 tenże kodeks wprowadza przymus formy notarjalnej do wszelkich oświadczeń woli, składanych przez osoby n i e u m i e j ą c e l u b n i e m o g ą c e c z y t a ć, a więc i w tym wypadku sprzedaż, co do której ustawa nie wymaga formy notarjalnej, musi być w tej formie solemnizacyjnej pisemnie stwierdzona, aby prawnie mogła wiązać obie umawiające się strony. Kodeks austrjacki wymagał formy aktu notarjalnego tylko co do kontraktów kupna-sprzedaży, w których kontrahentem był głuchy, niemy, głuchoniemy lub ślepy, oraz o ile taka umowa była zawierana między małżonkami.

Z powyższego krótkiego zestawienia różnic co do umowy sprzedaży między kodeksem austrjackim a polskim Kodeksem Zobowiązań, musimy wysnuć wniosek, że ustawodawca polski określił i ujął w przepisy istotę aktu sprzedaży we właściwy sposób tak że stanowiska teorji prawa, jakoteż i ze względu na nowożytny obrót i jego postulaty praktyczne przy zawiązywaniu stosunków prawnych w codziennem życiu.

SPRZEDAŻ NA RATY

W ŚWIETLE PRAKTYKI I KODEKSU HANDLOWEGO

Kryzys ekonomiczny i idąca z nim w parze ciasnota gotówkowa zmusza szerokie sfery społeczeństwa do coraz to częstszego korzystania z transakcji ratalnych. W związku z tem ożywieniem interesów ratalnych szereg większych i mniejszych firm ucieka się do usług ajentów handlowych, którzy objeżdżając wsie i miasteczka zawierają z klientami umowy sprzedaży na raty rozmaitych przedmiotów.

Umowa taka między firmą z jednej a klientem z drugiej strony dochodzi w praktyce do skutku w ten sposób, że kupujący podpisuje własnoręcznie przedstawione mu przez ajenta zamówienie danego towaru, przez co akceptuje wszystkie warunki i zastrzeżenia w „zamówieniu" jednostronnie przez sprzedawcę oznaczone. W zamówieniu tem oznaczone są po kolei: 1) terminy płatności rat i wysokość poszczególnej raty; 2) zastrzeżenie, że na wypadek uchybienia przez zamawiającego terminu płatności którejkolwiek z rat, traci on prawo do dalszego korzystania ze spłat ratalnych i w tym wypadku pozostała należność staje się natychmiast wymagalna; 3) postanowienie, że do chwili spłacenia całkowitej umówionej ceny kupna sprzedaży towar pozostaje wyłączną własnością firmy; 4) postanowienia dotyczące właściwości Sądu. Zamówienie takie obowiązuje kupującego od chwili podpisania i wedle jego brzmienia nie może być przez kupującego cofnięte. Zamówienie, o którem mowa wolne jest od opłaty stemplowej po myśli art. 69 § 4 u. o. s.

O ile niektóre postanowienia wspomnianych wyżej umów odbiegają w treści swej od materjalnych przepisów prawnych, zauważyć możemy przy porównaniu praktycznej strony tych transakcji z odpowiedniemi normami prawa handlowego. Do dnia 1 lipca 1934 r., to jest do czasu wejścia w życie polskiego kodeksu handlowego, w zakresie sprzedaży na raty obowiązywały: na obszarze byłego zaboru austr. ustawa z dnia 27 kwietnia 1896 o interesach ratowych, zaś na obszarze mocy obowiązującej kodeksu handlowego niemieckiego — ustawa z dnia 16 maja 1894 r. o interesach na raty, któreto ustawy z chwilą wejścia w życie polskiego kodeksu handlowego straciły moc obowiązującą.

W przeciwieństwie do państw zaborczych ustawodawca nasz objął przepisy dotyczące sprzedaży na raty ramami kodeksu handlowego, co znajduje swe uzasadnienie tak w zamiarze dokonania pełnej kodyfikacji prawa handlowego, jak i w tem, że sprzedaż na raty jest sprzedażą handlową, a ta ostatnia jako czynność handlowa winna być unormowana przepisami kodeksu, a nie ustawą dodatkową.

O sprzedaży na raty traktują art. 555 — 567 K. H. z tem, że artykuły te nie mają zastosowania do sprzedaży na raty papierów wartościowych i w przypadkach, gdy cena kupna przewyższa 15000 zł. oraz wówczas, gdy kupujący jest kupcem rejestrowym, lub też gdy kupiec nierejestrowy nabywa rzeczy przeznaczone do odsprzedaży w naturze albo po przerobieniu lub obrobieniu.

Sprzedażą na raty w rozumieniu kodeksu handlowego jest „dokonana przez kupca w wykonaniu przedsiębiorstwa — sprzedaż rzeczy ruchomych za cenę, która ma być spłacona ratami, jeżeli w myśl umowy rzecz ma być wydana kupującemu przed całkowitem zapłaceniem ceny kupna, chociażby sprzedawca zastrzegł sobie prawo własności" (art. 555).

Z powyższej definicji „sprzedaży na raty" wynika, że sprzedawca może zastrzec sobie wyłączne i bezsporne prawo własności rzeczy sprzedanej do czasu całkowitego spłacenia umówionej ceny kupna i to (jak wyżej przy omówieniu praktycznej strony tej transakcji wspomniano) zwykle czyni, postanawiając przytem, że w przeciągu czasu spłacenia ceny kupna kupujący nie będzie miał prawa towaru pozbyć, zastawić, wypożyczyć i t. p., a co więcej odpowiada w całej pełni za szkody powstałe przez przypadkowe zniszczenie lub uszkodzenie.

Tego rodzaju przerzucenie ryzyka przypadkowego zniszczenia rzeczy na kupującego wówczas, gdy sprzedający zastrzegł sobie prawo własności tejże rzeczy aż do spłacenia ceny kupna, sprzeciwia się przepisom ustawy cywilnej i niezgodne jest ze stanowiskiem, jakie zajął w tej materji Sąd Najwyższy. W orzeczeniu bowiem z dnia 15.V.1934 Nr. C. II. 429/34, Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że przypadkowe zniszczenie rzeczy sprzedanej na raty, do której sprzedawca zastrzegł sobie prawo własności aż do spłacenia ceny kupna trafia sprzedawcę, a nie kupującego, jeżeli w chwili przypadku cena kupna nie była jeszcze spłacona, przez co bowiem sprzedawca w chwili zniszczenia przedmiotu był jej wyłącznym właścicielem, a w myśl § 1311 k. c. *casum sentit dominus* (w tym wypadku — sprzedawca), gdyż w jego majątku się wydarzył. Ponieważ kodeks handlowy nie zawiera specjalnych przepisów o przejściu niebezpieczeństwa zaginięcia lub uszkodzenia rzeczy ratalnie sprzedanej, przeto mają zastosowanie odpowiednie przepisy ustawy cywilnej, względnie kodeksu zobowiązań.

W przypadku zastrzeżenia prawa własności sprzedawca, odbierając rzecz, może domagać się słusznego wynagrodzenia za zużycie i uszkodzenie rzeczy (art. 562 K. H.). Jak to wyżej pod 2) nadmieniono, sprzedawca zastrzega natychmiastową wymagalność resztującej ceny kupna w razie niezapłacenia w terminie poszczególnych rat. Zastrzeżenie to jest tylko wówczas prawnie skuteczne i może zeń sprzedawca skorzystać, gdy: a) zostało uczynione na piśmie, b) gdy przy zawarciu umowy wręczył sprzedawca kupującemu odpis zastrzeżenia, c) gdy kupujący popadł w zwłokę z zapłatą przynajmniej dwóch rat, których suma łączna przewyższa $1/5$ część umówionej ceny kupna (art. 557 K. H.). W tym ostatnim wypadku *ad* c) sprzedawca może bądźto żądać natychmiastowej zapłaty resztującej ceny kupna, bądźteż od umowy odstąpić, o ile jednak wezwał kupującego do zapłaty zaległości z wyznaczeniem terminu dodatkowego i zagrożeniem odstąpienia od umowy.

W niektórych wypadkach sprzedający zastrzega sobie, iż kupujący w razie niewykonania lub nienależytego wykonania przyjętych w umowie obowiązków traci prawo do rat już uiszczonych, przez co zmusza kupującego do punktualnego i zgodnego z umową wypełnienia obowiązków. Otóż wedle art. 562 § 1 K. H. tego rodzaju zastrzeżenia są bezwzględnie nieważne.

(dokończenie obok na str. 11)

POŚWIADCZANIE ZNAKÓW NA WEKSLACH

ZOBOWIĄZANIE WEKSLOWE PEŁNYCH ANALFABETÓW

Ogólną zasadę co do zdolności wekslowej obywateli polskich zawiera przepis art. 76 prawa wekslowego, który stanowi, że zobowiązania wekslowe może zaciągać każdy, o ile może się zobowiązać według przepisów prawa prywatnego, zdolność zatem do zobowiązywania się zapomocą weksli należy oceniać według prawa cywilnego.

Kodeks zobowiązań, przepisując w art. 114 pewną formę dla oświadczeń woli osób niepiśmiennych i nieumiejących czytać, nie pozbawia wszakże tych osób prawa zobowiązywania się wogóle i w art. II ust. 2 i 3 przepisów wprowadzających utrzymuje w mocy przepisy ustaw szczególnych, dotyczące zdolności zobowiązywania się i formy czynności prawnych, a więc i art. 76 i 77 prawa wekslowego, traktujące o tych przedmiotach.

Wydaje się zatem nie ulegać wątpliwości, że w świetle powyższych przepisów niepiśmienni i nieumiejący czytać w zasadzie posiadają powszechną zdolność wekslową zarówno bierną do zobowiązywania się wekslowo, jak i czynną do nabywania praw wekslowych. Zastąpienie podpisu dla tych osób znakiem ręki, który powinien być uwierzytelniony na samym wekslu trybem, w ustawach wskazanym, reguluje art. 77 prawa wekslowego, przyczem pojęcie podpisu znakiem ręki, jako szersze, obejmuje również podpis tuszowym odciskiem palca, stosowany jedynie i wyłącznie przy czynnościach notarjalnych na zasadzie art. 75 § 1 prawa o notarjacie, który to przepis w związku z art. 96 § 2 tegoż prawa zezwala notarjuszowi poświadczyć tuszowy odcisk palca na wekslu osoby niepiśmiennej, bez względu na to, czy umie ona czytać czy też nie umie, w obecności jednak dwóch świadków, jak tego wymaga art. 70 prawa o notarjacie, z których jeden ma wypisać imię i nazwisko tej osoby obok tuszowego odcisku jej palca.

Uwagi powyższe nasuwa artykuł p. *Michała Moczulskiego* o poświadczaniu znaków na wekslach, ogłoszony w Nr. 2 „Przeglądu Notarjalnego" r. b.

Stefan Zieliński.

(dokończenie ze str. 10)

Omówiwszy powyżej wszystkie ważniejsze postanowienia kodeksu handlowego, odnoszące się do sprzedaży na raty, niesposób pominąć także kwestji prorogacji sądu. Na wstępie pod 4) wspomniałem, że prawie nieodłącznym punktem umowy sprzedaży na raty zawartej z klientem mającym siedzibę w innej miejscowości aniżeli sprzedawca, jest prorogacja sądu. Z brzmienia art. 563 K. H. wynika, że sprzedawca może dochodzić roszczeń swych przeciwko kupującemu wyłącznie przed sądem państwowym i to sądem właściwości ogólnej, zatem że prorogacja sądu, jeśli jest wogóle dopuszczalna po myśli art. 52 § 2 K. P. C., to odnośnie do spraw ze stosunku sprzedaży na raty wynikłych — tylko w ramach właściwości ogólnej sądu.

Mgr. Ludomir Wajda.

*

W „Przeglądzie Notarjalnym" Nr. 2 r. b. ukazał się artykuł p. *Michała Moczulskiego* p. t. „Poświadczanie znaków na wekslach". Otóż wydaje się, że pogląd Autora na sprawę zaciągania zobowiązań wekslowych przez zupełnych analfabetów jest mylny. To też wypada uzasadnić pogląd przeciwny, a mianowicie, że zupełni analfabeci, t. j. osoby nieumiejące ani pisać, ani czytać, mogą zaciągać zobowiązania wekslowe.

Przedewszystkiem przypuszczać należy, że prawo wekslowe przez nieumiejących pisać rozumie również analfabetów zupełnych. Wynika to z przepisu ust. 2 art. 77 pr. weksl., który wymaga, aby pełnomocnictwo do podpisania wekslu w imieniu nieumiejącego pisać było uwierzytelnione, nie stawiając tego żądania w stosunku do pełnomocnictw niemogących pisać i dopuszczając w tym ostatnim wypadku pełnomocnictwa ustne. Ustawodawca udziela nieumiejącym pisać większej ochrony prawnej, niż niemogącym pisać, uważając, że w większości wypadków osoba, która nie umie pisać, nie umie również czytać, a więc jest bardziej bezbronna i bardziej narażona na szkodę. Inaczej tego rozróżnienia pełnomocnictw wytłomaczyć nie można.

Zasadniczy art. 76 prawa wekslowego pozwala zaciągać zobowiązanie wekslowe każdemu, o ile może zobowiązywać się według przepisów prawa prywatnego. Teza, jakoby analfabeci zupełni pozbawieni byli możności zaciągania zabowiązań wekslowych, którą usiłuje przeprowadzić Autor wspomnianego artykułu, wobec art. 76 pr. weksl., dałaby się utrzymać jedynie w tym wypadku, gdyby i Kodeks Zobowiązań pozbawił wymienione osoby zdolności zobowiązywania się według prawa cywilnego. Jednakże przepisy Kod. Zob. nie pozbawiły analfabetów zupełnych zdolności zaciągania zobowiązań, wprowadziły tylko w art. 114 dla zobowiązań tych osób, w ich interesie, szczególne obostrzenie co do formy. Temsamem więc analfabeci zupełni posiadają zdolność wekslową nieograniczoną.

Art. 114 Kod. Zob., jako przepis o charakterze formalnym, nie mógł zmienić zasady art. 76 prawa wekslowego, pozbawiając cały szereg osób zdolności wekslowej, mającej obecnie tak doniosłe znaczenie praktyczne. Taka interpretacja art. 114 Kod. Zob. jest niemożliwa, a to tem więcej, że art. V przepisów wprowadzających Kod. Zob. utrzymał wyraźnie w mocy przepisy prawa wekslowego i pomijając już nawet zasadę, że — bez wyraźnej w tej mierze dyspozycji — *lex posterior generalis non derogat legi priori speciali.*

Niezależnie od powyższego, art. II p. 3 przepisów wprowadzających Kod. Zob. utrzymał w mocy przepisy ustaw szczególnych, dotyczące formy czynności prawnych, a niewątpliwie przepis art. 77 prawa weksl., dotyczący, między innemi, formy zobowiązań wekslowych, zaciąganych przez analfabetów zupełnych, jest przepisem tej właśnie kategorji.

W wyniku powyższych ustaleń, należałoby chyba przyjąć, jako zasadę, że analfabeci zupełni mogą zaciągać zobowiązania wekslowe.

Pozostaje więc jeszcze do rozstrzygnięcia kwestja, w jakiej formie mają analfabeci zupełni wystawiać zobowiązania wekslowe.

(dokończenie na str. 12 od dołu 1 szpalty)

Sprawy zawodowo-korporacyjne

O POWAGĘ APLIKACJI NOTARJALNEJ

Zawód notarjusza należycie pojęty ma do spełnienia ważne zadania w życiu Państwa.

Państwo docenia rolę notarjuszów i organizuje notarjat przymusowo w zawód, poleca Radzie Notarjalnej wychowanie przyszłych adeptów do stanu notarjalnego i kontrolę nad zawodowem kształceniem aplikantów.

Rady Notarjalne winny wysoko ocenić to zaufanie Państwa i dać dostateczny wysiłek, aby te przyszłe kadry notarjalne były jaknajlepsze, tak pod względem strzeżenia godności i honoru stanu, jak i pod względem przygotowania zawodowego.

Jedynie i wyłącznie cel podniesienia zowodu notarjalnego — winien przyświecać wszelkim decyzjom Rad, stanowiącym o zaliczeniu w poczet aplikantów.

Ze względu na charakter notarjatu, jako urzędu zaufania publicznego, zachodzi konieczność ścisłej kontroli charakteru przyszłych członków notarjatu i przed zapisaniem nowego adepta korporacji trzeba wyczerpać wszelkie środki dla zbadania moralnej strony kandydatów.

Utylitaryzm, nasza przysłowiowa tolerancja i protekcja, winny ustąpić surowej, lecz sprawiedliwej ocenie.

Aplikant w myśl art. 58 § 2 prawa o notarjacie obowiązany jest p r a c o w a ć w kancelarji patrona. A więc przyjmując kandydata do stanu notarjalnego, Rady winny wymagać ścisłego przestrzegania tego przepisu i nie dopuścić do zjawiska niepożądanego, że aplikacja notarjalna będzie spełniana formalnie, powierzchownie, byleby tylko odbyć staż i mieć możność przystąpienia do egzaminu notarjalnego.

Należy obostrzyć przyjmowanie aplikantów i uzależnić to od całkowitego poświęcenia się kandydata pracy w notarjacie.

Jak notarjuszowi nie wolno obok piastowanego stanowiska oddawać się żadnym zajęciom ubocznym, tak należy też unikać, by aplikant notarjalny był jednocześnie aplikantem adwokackim lub adwokatem. Inne cele i inne zadania przyświecają obydwom tym dyscyplinom prawniczym i trudne jest rozdwojenie jednej i tej samej osoby w tych dwuch kierunkach. Adwokat broni interesu klienta i wyraźnie tylko klienta, wykorzystując wszystkie środki prawne, dla osiągnięcia danego celu. Notarjusz musi jednakowo rozważyć cele obydwóch stron i po zapoznaniu się z warunkami, wybadać strony, czy rzeczywiście z dobrej woli zamierzają akt sporządzić i czy dokładnie zdają sobie sprawę z jego treści i znaczenia. Inne nastawienie psychiczne i inne podejście do sprawy, z czego wyniknąć może kolizja, której powinniśmy unikać, tembardziej, że art. 29 prawa o ustroju adwokatury również stawia tamę zajmowaniu dwóch równorzędnych kolidujących ze sobą stanowisk.

Prawo wymaga od aplikanta notarjalnego pracy, pracy systematycznej, a nie dwutorowej, gdzie będą zaniedbywane bądź jedne, bądź drugie obowiązki. Sprawa ta wymaga uregulowania.

Agendy notarjalne wymagają od kandydata pewnej specjalności. Specjalność ta może być osiągnięta przez praktykę i do tej praktyki należy się odnieść z całą surowością, nie pomniejszając znaczenia obowiązujących przepisów prawa.

P. Zubowicz.

(dokończenie ze str. 11)

Ponieważ na pytanie to odpowiada art. 77 prawa wekslowego, że podpis ma być zastąpiony przez analfabetę znakiem ręki, uwierzytelnionym trybem, w ustawie wskazanym, kwestja powyższa redukuje się właściwie do rozstrzygnięcia pytania, czy pod obowiązującym obecnie stanem prawnym możliwe jest poświadczenie znaku ręki analfabety zupełnego oraz kto i na zasadzie jakich przepisów prawa jest powołany do dokonania tej czynności?

Prawo o notarjacie, traktowane samodzielnie, nie w związku z Kodeksem Zobowiązań ,nie zabrania poświadczenia znaku ręki zupełnego analfabety. Ponieważ zaś w danym wypadku przepisy Kod. Zob. nie mogą mieć zastosowania, w szczególności, jak to już wyżej było zaznaczone, nie może mieć zastosowania przepis art. 114 Kod. Zob., a prawo wekslowe zezwala na zaciąganie zobowiązań wekslowych analfabetom zupełnym, należy przyjść do wniosku, że niema żadnych przeszkód do poświadczenia przez notarjusza w trybie art. 96 § 2 pr. o not. znaku ręki zupełnego analfabety na wekslu.

W konkluzji dojść wypada do wniosku, że zupełni analfabeci mogą zaciągać zobowiązania wekslowe, zastępując podpis na wekslu znakiem ręki w rozumieniu prawa o notarjacie, przyczem znak ręki analfabety winien być uwierzytelniony przez notarjusza w obecności dwóch świadków (art. 70 pr. o not.).

Ryszard Hettlinger.

RÓŻNICOWANIE SKŁADEK NA RZECZ IZB NOTARJALNYCH

Wobec zbliżającego się terminu dorocznych zwyczajnych walnych zgromadzeń Izb Notarjalnych (art. 27 § 2 pr. o not.) nabiera bezpośredniej aktualności oddawna już dyskutowane w kołach notarjalnych zagadnienie, czy d o p u s z c z a l n e oraz czy c e l o w e i s ł u s z n e jest różnicowanie składki rocznej, jaką obowiązani są płacić na rzecz Izb wszyscy notarjusze (art. 22 § 1 i art. 28 pkt. 3 pr. o not.)?

Jeżeli chodzi o dopuszczalność takiego różnicowania, stosowanego już w praktyce niektórych Izb, to ze stanowiska prawnego istotnych przeszkód nie widać. Ze stylizacji wymienionych dwuch postanowień prawa o notarjacie żadnego w tym względzie wniosku wyciągać niepodobna. Art. 22 § 1 pr. o not. głosi, że „notarjusze opłacają na potrzeby izby s k ł a d k i roczne", zaś art. 28 pkt. 3 stanowi, że do zakresu działania walnego zgromadzenia notarjuszów należy „uchwalanie budżetu i wysokości s k ł a d k i rocznej na potrzeby izby." W pierwszym przypadku prawodawca używa liczby mnogiej, w drugim zaś — liczby pojedyńczej, wydaje się jednak, że jest to tylko pewna niedokładność, pozbawiona istotnego znaczenia, i że raczej miarodajne jest brzmienie art. 28 pkt. 3, gdzie jest mowa o j e d n e j składce rocz-

nej na potrzeby Izby Notarjalnej. Jest to składka zasadnicza o charakterze ustawowym. Inne składki (art. 22 § 1:........ „a ponadto, stosownie do uchwały izby, inne jeszcze składki...“) mogą być ustanawiane uchwałą Walnego Zgromadzenia.

Jeżeli składka zasadnicza jest j e d n a, to nie znaczy, że musi ona być j e d n o l i t a dla wszystkich Członków Izby. To nie jest nigdzie powiedziane. Składka zasadnicza jest jedna co do swego c h a r a k t e r u, ale może być zróżnicowana co do swej w y s o k o ś c i. Jest to sprawa wewnętrznego podziału ciężarów utrzymania Izby Notarjalnej i jest rzeczą jasną, że prawodawca zastrzegł tę dziedzinę wyłącznej kompetencji Walnego Zgromadzenia Członków Izby.

Zagadnienie sprowadza się więc całkowicie do kwestji c e l o w o ś c i i s ł u s z n o ś c i różnicowania wysokości składki rocznej na potrzeby Izby w zależności od sytuacji materjalnej poszczególnych Członków Izby.

Zapewne, bynajmniej nie jest pozbawione racji twierdzenie, że skoro wszyscy członkowie korporacji są równi wobec jej prawa i że przysługują im jednakowe u p r a w n i e n i a, to brak jest podstaw do różnicowania ciążących na nich o b o w i ą z k ó w, do których należy także właśnie opłacanie składek na potrzeby Izby Notarjalnej.

Racja ta jednak może ulegać pewnej korektywie ze względów s o l i d a r n o ś c i k o l e ż e ń s k i e j w czasach tak ciężkich, jak obecne. Bo rzeczywiście, w warunkach normalnych, gdy dochody członków korporacji układają się w ten sposób, że na najniższych szczeblach dosięgają one przyzwoitego minimum egzystencji, przedstawiona powyżej racja powinnaby się w całej pełni utrzymać w mocy, gdyż istotnie stosowanie progresji w zakresie składek korporacyjnych jest w zasadzie niesłuszne. Inaczej jednak, gdy tak się dzieje, że są członkowie korporacji, których dochody nie wystarczają nawet na opędzenie najniezbędniejszych wydatków życiowych. Wtedy z a s a d a powinna ustąpić miejsca k o n i e c z n o ś c i, czerpiącej uzasadnienie moralne ze szczytnych wskazań solidarności koleżeńskiej.

Jednakże, jak to już zaznaczyliśmy, wydaje się, że w tym wypadku może zachodzić tylko k o r e k t y w a, czyli odstąpienie od zasady może mieć miejsce tylko w p e w n y c h g r a n i c a c h. Nie możnaby więc stanąć na stanowisku, że niektórzy Członkowie Izby zupełnie składek nie płacą albo płacą je w stawce znikomej, gdy inni płacą je w skali nadmiernej. Wtedy bowiem nie jest to korektywa, ale wręcz poderwanie zasady, która wszak obowiązuje.

Dlatego też przyjąć wypada, że różnicowanie składek na rzecz Izb Notarjalnych u s t a w o w o d o p u s z c z a l n e, lecz w z a s a d z i e n i e s ł u s z n e, jest c e l o w e i staje się s ł u s z n e, jako wyraz k o n i e c z n o ś c i pod znakiem solidarności koleżeńskiej, ale tylko w granicach u m i a r k o w a n i e zakreślonych. Z chwilą bowiem, gdy granice te, ustalone w zależności od realnych warunków miejscowych, ulegają przekroczeniu — ulega też istotnemu podważeniu zasada równych obowiązków wobec równych praw wszystkich Członków Izby Notarjalnej.

W. N.

ZE ZJEDNOCZENIA NOTARJUSZÓW

DEKLARACJA PROGRAMOWA

W końcu ubiegłego roku, z inicjatywy kol. Senatora W a l e r e g o R o m a n a i innych, powstała ogólnopolska organizacja, zrzeszająca Notarjuszów pod nazwą: Z j e d n o c z e n i e N o t a r j u s z ó w R. P. W listopadzie 1934 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Z j e d n o c z e n i a, z którego sprawozdanie zamieściliśmy w Nr. 23 (str. 14). Na Zgromadzeniu tem wyłoniono władze stowarzyszenia, które przystąpiły niezwłocznie do pracy. Założenia programowe Z j e d n o c z e n i a, ustalił Zarząd w deklaracji, której treść przytaczamy poniżej:

Potrzeby i nakazy współczesnego życia polskiego, stwarzają konieczność gromadzenia wszystkich wartościowych sił społecznych, całego zapasu wiedzy, dobrej woli i ekonomicznego wykorzystywania wszelkich wysików.

Przerosły indywidualizm i marnotrawstwo rozproszonej energji, zastępuje na wszystkich polach rozumne skupienie i organizacja, nieskoordynowane wysiłki jednostek, ustępują miejsca jednolitej i świadomej akcji zbiorowej.

Organizujący się Notarjat Polski z tychże samych wyszedł założeń. Rozumiejąc, że ogrom potrzeb i zadań stojących przed odrodzonem Państwem Polskiem wymaga mobilizacji wszystkich sił społecznych, że do pracy przy budowie mocarstwowej Polski obok zorganizowanego sędziego, adwokata, lekarza czy inżyniera, nie może zbraknąć polskiego Notarjusza, który winien poświęcić również wspólnej sprawie nietylko swe zawodowe wykształcenie i umiejętność, lecz także wyrobienie i doświadczenie pracy społecznej.

Powstałe w końcu ubiegłego roku Zjednoczenie Notarjuszów R. P. stojąc na gruncie ideologji Marszałka Piłsudskiego, na gruncie ofiarnej służby dla Państwa, jako naczelne swe zadania przyjmuje stałą i systematyczną pracę społeczno-państwową na wszystkich jej odcinkach, wyraża gotowość współpracy ze wszystkiemi organizacjami społecznemi stojącemi na gruncie państwowości i lojalności, ponadto współpracować będzie ze wszystkimi czynnikami działającymi w dziedzinie unifikacji prawodawstwa polskiego i praktyki prawniczej na tle tego prawodawstwa się rozwijającej.

Żadna dziedzina pracy społecznej nie będzie Zjednoczeniu obca, do każdej pożytecznej akcji dołączy ono wysiłek i doświadczenie swych członków rozsianych na terytorjum całej Rzeczpospolitej. Wreszcie stałe pogłębianie poczucia godności zawodowej i roli jaką ma do spełnienia Notarjat Polski — to także Zjednoczenia zadanie.

Zorganizowanie Notarjatu — to nic innego jak tylko wyczucie potrzeb chwili w której — jak wyraził się Prezes Zjednoczenia, podczas przemówienia na Walnem Zgromadzeniu Stowarzyszenia — „tylko zdecydowana wola jaknajszerszych warstw Narodu, wola przezwyciężenia trudności oraz współpracy, prowadzić może do upragnionego celu — budowy trwałego gmachu własnej państwowości“.

Orzecznictwo sądowe

Z JUDYKATURY SĄDU NAJWYŻSZEGO

NABYWANIE GRUNTÓW WŁOŚCIAŃSKICH Z ZAŚWIADCZENIA URZĘDOWEGO

Stan sprawy. Przewodniczący Sądu Okręgowego wyrokiem adjudykacyjnym przysądził nabywcom licytacyjnym nieruchomość włościańską, nabytą przez nich na licytacji. Sąd Okręgowy wskutek skargi incydentalnej dłużników — właścicieli rzeczonej nieruchomości uchylił wyrok adjudykacyjny i unieważnił licytację z założenia, że złożone przez nabywców zaświadczenie Urzędu Ziemskiego nie wskazuje ich prawa do nabycia nieruchomości włościańskiej.

Sąd Najwyższy wskutek skargi kasacyjnej nabywców licytacyjnych uchylił decyzję Sądu Okręgowego.

Z uzasadnienia. Błędny jest pogląd Sądu Okręgowego co do znaczenia zaświadczenia Komisarza Ziemskiego, przedłożonego przez nabywców Sądowi. Z mocy art. 35 ust. 1 ustawy o zakresie działania Ministra Reform Rolnych i organizacji urzędów i komisyj ziemskich w redakcji, ustalonej w art. 31 p. 3 rozporządzenia z 11 lipca 1932 r. (Dz. Ust. Nr. 67, poz. 622) w związku z art. 8 przepisów z 11 czerwca 1891 r. Komisarz Ziemski powołany jest wyłącznie do wystawiania zaświadczeń, stwierdzających prawo do nabywania gruntów włościańskich. Skoro przeto Komisarz Ziemski wystawił zaświadczenie, ma ono moc obowiązującą i dla Sądu, *więc Sąd nie jest powołany do badania czy osoba, która uzyskała zaświadczenie Komisarza odpowiada warunkom, uprawniającym do nabycia nieruchomości włościańskiej. (C. I. 1651/34).*

PROLONGATA KAUCJI HIPOTECZNEJ A PRAWA NIŻSZYCH WIERZYCIELI

Stan sprawy. Na mocy aktu z 22 stycznia 1930 współwłaściciel nieruchomości we wsi Stęszyce-Średnie Nr. 22 i 23 rep. hip. F. zapisał pod Nr. 31 działu IV wykazu hip. tejże nieruchomości kaucję do wysokości 20.000 dol. na rzecz S. w celu zabezpieczenia wszelkich należności wekslowych, jakie S. się należą lub w przyszłości należeć się mogą; kaucja zapisana została na czas do 1 stycznia 1931 z tem zastrzeżeniem, że o ile do tego terminu nie będzie wpisu w wykazie hipotecznym o wszczętych krokach egzekucyjnych z tytułu tej kaucji, to będzie ona podlegała wykreśleniu z wykazu hipotecznego na jednostronny wniosek F. lub osoby reprezentującej jego prawo bez potrzeby sporządzania na to oddzielnego aktu wykreślenia. Aktem notarjusza R. w Kaliszu z 17 czerwca 1931 termin wykreślenia wspomnianej kaucji był przedłużony do 1 lipca 1932 i odnośny wniosek z tego aktu zeznany przez F. został przez Wydział Hipoteczny zatwierdzony; 27 czerwca 1932 F. na mocy aktu notarjusza R. Nr. 631 zgłosił wniosek do Wydziału Hipotecznego o dalsze przedłużenie terminu wykreślenia pomienionej kaucji na czas do 1 lipca 1933, lecz Wydział Hipoteczny wniosek ten zawiesił do czasu złożenia aktu akceptacji ze strony wierzycieli w stopniu niższym; decyzję Wydziału Hipotecznego zaskarżył F., wnosząc o uchylenie jej i zatwierdzenie wniosku; Prokuratorja Generalna w imieniu Skarbu Państwa, na rzecz którego pod Nr. 34 działu IV wykazu hip. zabezpieczona została suma 116.793 zł. 99 gr. zaległych podatków z wniosku z 6 czerwca 1931, w odpowiedzi na skargę apelacyjną F. wnosiła o oddalenie jej, wskazując na to, iż wniosek F. o prolongatę kaucji szkodzi wierzycielom niższym. Sąd Okręgowy wniosek F. zatwierdził.

Sąd Najwyższy skargę kasacyjną Prokuratorji Generalnej uwzględnił i zaskarżoną decyzję uchylił.

Z uzasadnienia. Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę, iż *dla praw wierzycieli ze stopniem niższym, które im gwarantuje jawność hipoteczna,* przedewszystkiem zaś dla Skarbu Państwa *miał znaczenie rygor, pod jakim kaucja w danym przypadku została zapisana* na rzecz S., i Skarb Państwa mógł liczyć na to, że gdy poszukiwania przypadającej należności S. nie będą podjęte przed czasem, na jaki zapisana została kaucja, i F. zaniedba wykonać służące mu prawa, będzie miał możność skutecznie działać z mocy art. 1166 k. c. o wykreślenie tej kaucji (por. orz. S. N. 143/33) i zająć wyższe miejsce w wykazie hipotecznym; prawa tego pozbawia go jednak prolongata kaucji przez F. do nowego terminu 1 lipca 1933, która, jak słusznie wskazuje skarżąca, mogłaby mieć ten skutek, że zakres odpowiedzialności F. uległby rozszerzeniu i na jego zobowiązania, które powstały po 1 stycznia 1931, co oczywiście szkodziłoby prawom Skarbu Państwa, a w myśl art. 20 ust. hip. czynność prawna nie może być zatwierdzona przez zwierzchność hipoteczną wśród innych przyczyn również w przypadku, gdy narusza prawa osób trzecich, ujawnionych w księdze hipotecznej. *(C. I. 2622/33).*

WARUNKI WAŻNOŚCI ODWOŁANIA TESTAMENTU

Stan sprawy. Oba sądy oddaliły powództwo o uznanie testamentu Wiktora L. z 13 maja 1912 r. za odwołany późniejszem rozporządzeniem ostatniej woli z 11 marca 1921 r. z założenia, że rozporządzenie z 1921 r. nie wymienia szczegółowych rozporządzeń co do całości lub części majątku spadkowego na korzyść określonych osób.

Sąd Najwyższy uchylił powyższy wyrok z powodu obrazy art. 1035 K. C.

Z uzasadnienia. Sąd Apelacyjny uznał, że dokument z r. 1921 nie może być uważany za testament, o którym jest mowa w art. 1035 K. C., albowiem nie zawiera zasadniczego elementu, niezbędnego dla istoty testamentu, a mianowicie nie zawiera rozporządzenia majątkiem na czas, gdy testator już żyć nie będzie, obejmuje bowiem wyłącznie oświadczenie o skasowaniu starego testamentu i wobec tego nie pociąga za sobą odwołania testamentu z 1912 r,

Przyjęta przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 1035 K. C. nie odpowiada treści tego przepisu. Aczkolwiek w tekście użyto wyrażenia: przez testament późniejszy, nie znaczy to jednak, by odwołanie mogło nastąpić tylko przez akt, zawierający jakiekolwiek zapisy; nie znaczy również, by akt, który nie zawiera zapisów, lecz w którym testator oświadcza tylko, iż odwołuje poprzednie swoje rozporządzenia na wypadek śmierci, nie miał żadnych skutków prawnych.

Istotna myśl art. 1035 polega na tem, że *do ważności odwołania testamentu wymagane jest tylko sporządzenie pisma, które odpowiadałoby warunkom formalnym testamentu, ustawa bowiem nie uzależnia ważności odwołania zapisów od warunku ustanowienia innych zapisów;* wynika to także z treści art. 1037 K. C., według którego odwołanie, uczynione w późniejszym testamencie, osiąga skutek, chociażby nowe rozporządzenia nie mogły być wykonane. *(C. I. 1104/34).*

SPRZECIW WIERZYCIELI PRZECIWKO DZIAŁOM

Z uzasadnienia. Ustawa nie przepisała dla sprzeciwu przeciwko działom, dokonać się mogącym z uszczerbkiem dla praw wierzyciela jednego ze współdzielących się, żadnej formy (art. 882 k. c.), dlatego należy uznać, że sprzeciw taki może być zgłoszony w każdej formie, byleby z tej formy wynikała chęć wierzyciela zabezpieczenia swych praw i niedopuszczenia utraty tych praw wskutek działów. W szczególności *za-*

bezpieczenie pretensji alimentarnych przez zapisanie ostrzeżenia na nieruchomości spadkowej o wytoczonym powództwie, które może mieć na celu nietylko zastrzeżenie miejsca hipotecznego, ale również zabezpieczenie praw rzeczowych na nieruchomości spadkowej przy poszukiwaniu alimentów, *winno być uważane za sprzeciw w rozumieniu art. 882 k. c.*, inaczej zabezpieczenie to, mogłoby wskutek zmowy współdzielących się, przestać istnieć i z wyraźną szkodą dla wierzyciela działy mogły być i bez żadnego jego udziału dokonane. *(C. I. 878/34).*

*

ZAKAZ SPRZEDAŻY A ZAKAZ ALJENACJI

Stan sprawy. K. był współwłaścicielem połowy realności X. Na karcie B tej realności odnotowano odnośnie do tej właśnie połowy realności ograniczenie, że nie wolno K. tej połowy sprzedawać osobno, lecz tylko łącznie z innymi współwłaścicielami, jak również nie wolno mu sprzedawać tej połowy współwłaścicielom. K. powyższą połowę realności darował P., która wystąpiła do Sądu o dozwolenie na jej rzecz na podstawie kontraktu darowizny intabulacji prawa własności połowy realności X.

Sąd Okręgowy przychylił się do wniosku P., natomiast Sąd Apelacyjny zmienił powyższą uchwałę i odmówił wnioskowi.

Sąd Najwyższy uwzględnił rekurs rewizyjny P. i przywrócił do mocy prawnej uchwałę Sądu I instancji.

Z uzasadnienia. Zapatrywanie Sądu rekursowego, że zakaz sprzedaży jest równoznaczny z ogólnym zakazem aljenacji, że więc obejmuje też odstąpienie realności pod tytułem darmym, nie jest poparte żadnym argumentem ustawowym. Zapatrywanie to jest błędne. Pozbywanie jest pojęciem obszerniejszem od sprzedawania, gdyż obejmuje też odstąpienie pod tytułem darmym. Wobec tego *zakaz sprzedaży nie wyczerpuje zakazu aljenacji, przeto nie obejmuje odstąpienia pod tytułem darmym.* W myśl § 94 l. 1 ust. hip., którego naruszenie reszta współwłaścicieli w swem rekursie od uchwały Sądu I instancji zarzuca, muszą przeszkody wpisu hipotecznego wynikać z księgi gruntowej. W danym wypadku niema to miejsca. Zakaz odnosi się tylko do sprzedaży, a nie do darowizny. Odrębność obu tych tytułów jest wyraźnie w ustawie cywilnej zaznaczona. *(C. II. 2384/34).*

WPIS O WSZCZĘTEJ EGZEKUCJI Z ART. 656 § 1 K. P. C.

Z uzasadnienia. W sprawie niniejszej Sąd Najwyższy ma przedewszystkiem do rozstrzygnięcia wstępne zagadnienie prawne, czy do wpisów hipotecznych o wszczętej egzekucji należy zastosować przepisy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem. K. p. c. nie normuje ani zakresu działania sądu hipotecznego w sprawie dopuszczalności wpisu z art. 656 ani też środków prawnych w sprawie tegoż wpisu.

Przepisy wprowadzające do sądowego postępowania egzekucyjnego utrzymują natomiast w art. XLIX p. 2 wyraźnie w mocy obowiązujące dotychczas przepisy o adnotacjach hipotecznych pozostających w związku z postępowaniem egzekucyjnem. Z art. tedy XLIX p. 2 przepisów wprowadzających prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem wynika, że *w sprawie dopuszczalności wpisu hipotecznego z art. 656 k. p. c. oraz co do środków odwoławczych odnoszących się do tych wpisów, obowiązują nadal przepisy postępowania hipotecznego,* a w szczególności przepisy § 94 oraz § 126 i nast. ustawy hipotecznej. *(C. II. 1348/34).*

Opłaty stemplowe

Z ORZECZNICTWA N. T. A.

KWALIFIKACJA OFERTY OBEJMUJĄCEJ FAKTYCZNIE SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

Nakazem płatniczym R. W. N. 1460/31 wymierzono X. opłatę stemplową od zdziałanej dnia 30 stycznia 1930 Nr. 65/30 rej. not. między X. a N. „oferty" kupna-sprzedaży nieruchomości Tarnowo-Podgórze karta 131 za cenę kupna 140.000 zł., zwiększoną o zastrzeżenie 200 zł., o stałą rentę na rzecz Skarbu Państwa rocznej wysokości 273.42 zł. o kapitale 9.114 zł., o zaległe raty w dniu 30 stycznia 1930 w kwocie 1.458.22 zł., razem 151.072.22 zł., z czego na ruchomości podano 14.000 zł., oraz obejmującej „pełnomocnictwo". Opłatę obliczono następująco:

od 137.072.22 zł. — 4% — 5.482.90 (art. 52, 58, 14 ustawy o opłatach stempl),
od 14.000 zł. — 1% — 140 zł. (art. 66 ustawy o opł. stempl.),
od pełnomocnictwa — 3 zł. (art. 111 ustawy o opł. stempl.),
razem 5.625.90 zł., a po potrąceniu 283.40 zł. uiszczonych poprzednio — reszta 5.342.50 zł.
50% dodatku komunalnego — 2.671.25 zł. Razem 8.013.75 zł.
Dodatek 10% od 5.342.50 zł. — 534.25 zł. Razem 8.548.00 zł.

W odwołaniu X podniósł, że od oferty Nr. 65/30 rej. not. notarjusz pobrał opłatę stemplową zgodnie z art. 134 ustawy o opł. stempl. w wysokości 0.2% podstawy wymiaru, w kwocie 280.40 zł. Odwołanie zarzuciło, że Urząd Stemplowy mylnie zastosował do oferty przepisy art. 52 i 58 ustawy o opł. stempl., skoro opłatę należało wymierzyć według art. 134 tejże ustawy, co też notarjusz uczynił, oraz zaznaczyło, że notarjusz pobrał również opłatę od pełnomocnictwa. Wnosząc o uchylenie wymiaru, odwołujący się nadmienił, że jest nadal zapisanym właścicielem nieruchomości, będącej przedmiotem oferty, gdyż kupujący nie dotrzymał warunków oferty i nie nastąpiło zawarcie formalnej umowy kupna-sprzedaży.

Według notatki do K. B. 463/32 w przedstanowczem załatwieniu odwołania wezwano X. do przedłożenia dowodów na okoliczność, że zakwestjonowana oferta nie doszła do skutku. Akta sprawy zawierają wyrok Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 20 czerwca 1931 r., od którego wniesiono odwołanie w sprawie X. przeciw N. o oddanie nieruchomości Tarnowo-Podgórze karta 131.

Na zapytanie władzy, skierowane do N., czy w związku z ofertą zapłacił jakąkolwiek kwotę tytułem ceny kupna nieruchomości, tenże oznajmił, iż w sprawie tej zapłacono do rąk X. 11.000 zł. i to listem hipotecznym. Dalszej płatności nie uskuteczniono, ponieważ oferta z dnia 1 października 1930 r. wygasła, to jest została zerwana i od tego terminu niema ona między stronami żadnego znaczenia.

Rozstrzygając odwołanie orzeczeniem z dnia 28 września 1932 Izba Skarbowa w Poznaniu uznała, z powołaniem się na przytoczone w orzeczeniu postanowienia aktu z dnia 30 stycznia 1932 r., że w konkretnym wypadku propozycja została natychmiast przyjęta, wobec czego doszła do skutku definitywna umowa kupna, a okoliczność, iż akt nazwano ofertą, nie ma wpływu na wymiar opłaty, ponieważ w myśl art. 6 ustawy o opł. stemp. miarodajną jest treść pisma, zaś nazwa niezgodna z treścią nie ma znaczenia. Opłatę stemplową ustaliło orzeczenie następująco:

od 136.772.22 zł. — 4% = 5.470.90 zł. (art. 6, 7, 12, 52, 58 ust. o opł. stempl);
od 14.000 zł. — 1% = 140 zł. (art. 12 i 66 ust. o opł. stempl.).
od pełnomocntwa — 3 zł.; razem 5.613.90 zł. z doliczeniem 10% dodatku.

Skarga wniesiona do Najwyższego Trybunału Administracyjnego zarzuca, że akt z dnia 30 stycznia 1930 jest jednostronną ofertą, która wygasła wobec nieprzyjęcia jej w terminie. Akt ten zawiera umowę przygotowawczą i podlegałby opłacie w wysokości 0.2% od zaproponowanej ceny kupna (art. 134 ustawy o opł. stempl.), którą strona uiściła. Jeśli w myśl zapadłych wyroków sądowych, wobec nieprzyjęcia oferty przez N., umowa nie przyszła do skutku, to brak podstaw do wymierzenia i pobrania opłaty stemplowej, kary za zwłokę, opłaty komunalnej, oraz opłaty za upomnienie włącznie z narosłemi odsetkami w kwocie 9.038.82 zł.

W odpowiedzi na skargę, nadesłanej przez Ministerstwo Skarbu w zastępstwie pozwanej władzy, Ministerstwo stwierdza, że zaskarżonem orzeczeniem sprostowało opłatę quaestionis na 5.613.90 zł. z doliczeniem 10% dodatku, wobec czego nastąpiło uchylenie wymiaru kwoty 2.671.25 zł., wymienionej w nakazie płatniczym i określonej jako „50 procentowy dodatek komunalny". Dalej stwierdza Ministerstwo, że wobec przeoczenia przez Izbę Skarbową uwzględnionej przez Urząd Skarbowy okoliczności, iż notarjusz pobrał tytułem opłaty stemplowej 283.40 zł., poleca jednocześnie Izbie Skarbowej, aby sprostowała zaskarżone orzeczenie przez potrącenie kwoty 283.40, a zatem obniżyła należność tytułem właściwej opłaty na 5.330.50 zł., należność tytułem dodatku 10% na 533.05 zł., a należność łączną, wynikającą z doliczenia dodatku 10% na 5.863.55 zł. Odpowiedź na skargę podaje również, że Ministerstwo Skarbu jednoczesną decyzją L. D. V. 47008/5/33 zarządziło na mocy art. 49 ust. 2 ustawy o opł. stempl., z powodu ziszczenia się warunku rozwiązującego „obniżenie należności" o której mowa, to jest pozostającej do uiszczenia po potrąceniu kwoty, zapłaconej do rąk notarjusza na 990 zł. (z czego na właściwą opłatę przypada 900 zł., na 10% dodatek 90 zł). Ministerstwo Skarbu wnosi o oddalenie skargi, jako nieuzasadnionej, zaznaczając, że § 6 kontraktu może być uważany najwyżej za zawierający ustanowienie warunku rozwiązującego, co jak wynika z art. 49 ustawy o opł. stempl. nie może mieć wpływu na rozstrzygnięcie o należności opłaty stemplowej.

Wobec zaspokojenia przez pozwaną władzę — według jej wyjaśnień w odpowiedzi na skargę — roszczeń skargi, dotyczących kwoty 283.40 zł., pobranej przez notarjusza, oraz wobec decyzji Ministerstwa Skarbu L. D. V. 47008/5/33, o której mowa w odpowiedzi na skargę, N. T. A. poddał rozpatrzeniu kwestję legalności zaskarżonego orzeczenia w granicach, w jakich pozostały sporne między stronami kwestje co do należności opłaty stemplowej, w tym stanie rzeczy aktualne.

Rozpatrując tedy sprawę w powyższych granicach, N. T. A. rozważył, co następuje:

Aczkolwiek aktowi z dnia 30 stycznia 1930 nadano formę propozycji zawarcia umowy kupna-sprzedaży (oferty), to jednak pozwana władza wzięła pod uwagę, jak świadczy treść zaskarżonego orzeczenia, że powyższy akt mieści w sobie oświadczenia, ujawniające, że stwierdza on inny rodzaj czynności prawnej, niż oferta. I tak: według powołanego w zaskarżonem orzeczeniu § 4 aktu, objęcie nabytej nieruchomości miało nastąpić z dniem 1 lutego 1930, to jest następnego dnia po zdziałaniu „oferty", którą X. miał być związany do 1 lipca 1930 r. Z dniem 1 lutego 1930 przeszły ciężary i użytki na nabywcę. Pozatem według § 5 aktu, sprzedający udzielił nabywcy z prawem substytucji pełnomocnictwa do udzielenia powzdania nabytej nieruchomości sobie samemu, lub też bezpośrednio osobie trzeciej w jego imieniu.

Powyższe postanowienia §§ 4 i 5 uprawniały władzę do przyjęcia, iż zaistniała wola obu stron, które akt podpisały, skierowana na pozbycie, względnie nabycie nieruchomości, której akt dotyczy, drogą kupna-sprzedaży, za cenę w akcie oznaczoną, oraz że akt stwierdza swą treścią tę właśnie uzgodnioną wolę stron, skierowaną na zawarcie umowy o nabycie nieruchomości (art. 52 ust. 1 ustawy o opł. stempl.). Ten charakter aktu miała pozwana władza prawo przyjąć przy określeniu rodzaju czynności prawnej, którą akt stwierdza (art. 6 ustawy o opł. stempl., powołany w zaskarżonem orzeczeniu), mimo okoliczności, iż w akcie określono zdziałaną czynność prawną mianem oferty i mimo postanowień aktu, zdających się wskazywać na zdziałanie nim oferty, które nie mogły atoli odegrać decydującej roli przy ustalaniu przez władzę rodzaju czynności, objętej aktem, wobec wspomnianej powyżej treści postanowień §§ 4 i 5, stwierdzających zawarcie między stronami umowy kupna-sprzedaży nieruchomości. Już też postanowienie § 5 aktu wskazuje nietrafność zapatrywania strony skarżącej, iż akt powinien podlegać opłacie stemplowej na zasadzie art. 134, jako pismo, stwierdzające umowę przygotowawczą, „zobowiązującą do zawarcia w przyszłości umowy ostatecznej".

Co się zaś tyczy wyroku sądowego, na który się powołuje strona skarżąca, słusznie zaznacza odpowiedź pozwanej władzy na skargę, że Sąd, polecając w tym wyroku pozwanemu, aby ustąpił z nieruchomości, bynajmniej nie umotywował tego zarządzenia tem, iż pozwany nie jest właścicielem nieruchomości, lecz jedynie powołaniem się na §§ 812 i nast. Kodeksu cywilnego, normujące instytucje i skutki niesłusznego wzbogacenia się.

Jeśli tedy pozwana władza przyjęła w zaskarżonem orzeczeniu, że aktem z dnia 30 stycznia 1930 r. zdziałano nie ofertę, lecz umowę kupna-sprzedaży i ustaliła opłatę stemplową z uwzględnieniem tego właśnie charakteru aktu, to N. T. A. nie mógł się w tem dopatrzeć zarzucanej w skardze obrazy prawa. Z tej przyczyny Trybunał oddalił skargę, jako nieuzasadnioną. *(Wyrok z dnia 7 stycznia 1935 r. L. rej.: 10422/32).*

Z WYJAŚNIEŃ URZĘDOWYCH

OPŁATA OD PISM DOTYCZĄCYCH AJENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

W Nr. 9 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu pod poz. 180 ogłoszono wykładnię urzędową do u. o. s. Nr. 429, dotyczącą opłaty od pism, związanych z działalnością ajentów ubezpieczeniowych (rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 24.X. 1934 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowem — Dz. Ust. Nr. 96. poz. 864). Według rzeczonej wykładni opłaty te m. inn. przedstawiają się, jak następuje:

Pismo, stwierdzające umowę, na mocy której zakład ubezpieczeń powierza komuś pełnienie funkcyj ajenta ubezpieczeniowego, t. j. stałe pośredniczenie ubezpieczeniowe, podlega zasadniczo opłacie w wysokości 0,2% w myśl art. 90 (ustępu pierwszego u. o. s. Nie podlega opłacie, jeżeli jest zaopatrzone tylko w podpis jednej strony i przytem nie jest sporządzone ani uwierzytelnione notarjalnie (art. 91, pkt. 4 u. o. s.).

Pełnomocnictwo, wydane przez zakład ubezpieczeń ajentowi ubezpieczeniowemu:

1) podlega opłacie stemplowej w wysokości 5 zł. w myśl art. 111 u. o. s., jeżeli upoważnia do zawierania umów ubezpieczenia w imieniu zakładu ubezpieczeń;

2) podlega opłacie w wysokości 1 zł. w myśl art. 111 (ustępu drugiego) u. o. s., jeżeli upoważnia do pośredniczenia w zawieraniu umów ubezpieczenia i zarazem do pobierania należności pieniężnych;

3) nie podlega żadnej opłacie, jeżeli upoważnia do pośredniczenia w zawieraniu umów ubezpieczenia, a nie upoważnia do pobierania należności pieniężnych.

Ustawy, rozporządzenia i zarządzenia władz

ZMIANA PRZEPISÓW K. P. C. O KOLEJNOŚCI ZASPOKOJENIA

Według art. 13, pkt. 3 ustawy o odsetkach od zaległości podatkowych (Dz. Ust. Nr. 22, poz. 129) z dniem 14 kwietnia r. b. ulegają zmianie następujące przepisy K. P. C.:

art. 784 § 1 pkt. 3 — dotyczący kolejności pokrywania wydatków przez zarządcę przymusowego;

art. 796 § 1 pkt. 2 i 7 oraz § 2 — dotyczący podziału sumy, uzyskanej przez egzekucję z ruchomości oraz z niehipotekowanych wierzytelności i innych praw majątkowych;

art. 800 § 1 pkt. 3 i 6 oraz §2 — dotyczący klasyfikacji szacunku przy egzekucji z nieruchomości.

Zmiana polega na tem, że odsetki od zaległości podatkowych i koszty egzekucyjne w zakresie podatkowym uzyskują lokatę równorzędną z samemi kwotami podatkowemi.

DODATKI DO PODATKÓW I OPŁAT

W Nr. 22 Dziennika Ustaw pod poz. 127 ogłoszono ustawę z 26.III.1935 r., na mocy której w myśl odpowiedniego rozporządzenia Ministra Skarbu (Dz. Ust. Nr. 23, poz. 155) od dnia 1 kwietnia 1935 r. dodatki do podatków i opłat (w zakresie interesującym notarjat) przedstawiają się, jak następuje:

do opłat stemplowych — pobiera się nadal dodatek 10% z wyjątkiem opłat od zawiązania i powiększenia kapitału spółek akcyjnych (art. 102 u. o. s.), które są wolne od tego dodatku;

do podatku spadkowego i od darowizn — pobiera się dodatek 15%;

do podatku dochodowego — dodatek kryzysowy (bez zmiany);

do podatku przemysłowego od obrotu — dodatek 15%;

do podatku nadzwyczajnego oraz do daniny majątkowej — żadnego dododatku, jak i dotychczas, się nie pobiera.

DODATEK KRYZYSOWY DO PODATKU DOCHODOWEGO

W Nr. 22 Dziennika Ustaw pod poz. 128 ogłoszono ustawę z 26.III.1935 r., w myśl której od uposażeń służbowych, wypłacanych od dnia 1 kwietnia r. b., należy się podwyższony (przy wypłacie ponad 533 zł. miesięcznie) dodatek kryzysowy do podatku dochodowego, a mianowicie w granicach od 0,5 do 13% wypłacanego wynagrodzenia.

W szczególności przy wypłacie miesięcznej powyżej 200 do 300 zł. należy potrącać na dodatek kryzysowy 0,5% wypłacanej kwoty, przy wypłacie od 300 do 533 zł. — 1%, przy wypłacie od 533 do 866 zł. — 2%, przy wypłacie od 866 do 2000 zł. — 3%.

ODSETKI OD ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH

W Nr. 22 Dziennika Ustaw, poz. 129, ogłoszono ustawę z 18.III.1935 r. o pobraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych (obow. od 14.IV.1935).

W myśl tej ustawy od niewniesionych w terminie płatności danin publicznych (podatków i opłat) pobierane będą odsetki w wysokości 0,75% miesięcznie, a od zaległości odroczonych lub rozłożonych na raty — odsetki ulgowe w wysokości 0,4% miesięcznie.

KONWERSJA DŁUGOTERMINOWYCH WIERZYTELNOŚCI ROLNICZYCH

W Nr. 19 Dziennika Ustaw pod poz. 109 ogłoszone zostało kolejne rozporządzenie wykonawcze do przepisów prawnych o oddłużeniu rolnictwa, a mianowicie — rozporządzenie o ujednostajnieniu okresów umorzenia i innych warunków wierzytelności długoterminowych i listów zastawnych instytucji kredytu długoterminowego oraz o pierwszeństwie hipotecznem i konwersji zaległości od wierzytelności tych instytucji.

Rozporządzenie przewiduje dokonanie konwersji określonych listów zastawnych według ustalonych okresów umorzenia, a także możliwość skonwertowania przez wyszczególnione (§ 8) instytucje kredytowe wszelkich zaległości (rat, odsetek, kosztów i t. p.), powstałych do dnia 28 października 1934 r., na pożyczkę dodatkową (bez zgody dłużnika i niższych wierzycieli) z pierwszeństwem hipotecznem równem z kapitałem wierzytelności.

Postępowanie jest wolne od opłat hipotecznych, wynagrodzenie zaś pisarzy hipotecznych za wniosek o dokonanie konwersji i czynności dodatkowe wynosić ma 200 złotych.

BIURA DO SPRAW FINANSOWO-ROLNYCH

W Nr. 22 Dziennika Ustaw, poz. 133, ogłoszono rozporządzenie o organizacji Centralnego Biura i biur wojewódzkich do spraw finansowo-rolnych.

Biura są powołane do prowadzenia spraw, związanych z akcją oddłużenia rolnictwa.

SZACUNEK NIERUCHOMOŚCI DLA CELÓW REFORMY ROLNEJ

W Nr. 19 Dziennika Ustaw pod poz. 107 ogłoszono rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, ustalające podstawy szacowania nieruchomości ziemskich, przymusowo wykupywanych przy przeprowadzaniu reformy rolnej.

USTAWA ELEKTRYCZNA

W Nr. 17 Dziennika Ustaw pod poz. 98 ogłoszony został jednolity tekst ustawy elektrycznej z 21.III.1922 r. z uwzględnieniem zmian, objętych późniejszemi aktami prawodawczemi.

BUDŻET PAŃSTWA NA ROK 1935/36

W Nr. 21 Dziennika Ustaw pod poz. 121 ogłoszono ustawę skarbową na okres od 1 kwietnia 1935 do 31 marca 1936 (rok budżetowy 1935/36).

Według ustawy skarbowej budżet Państwa na rok 1935/36 zamyka się w wydatkach w kwocie 2.168.378.160 zł., dochody zaś przewidywane są w kwocie 2.016.406.700 zł., czyli że niedobór wynosi nieco ponad 150 miljonów złotych. Niedobór ten ma być pokryty z rezerw skarbowych lub w drodze operacji finansowych.

Konstrukcja budżetu Państwa pozostała bez zmiany. Dzieli się on na 4 działy: administracja, przedsiębiorstwa i zakłady, monopole, fundusze.

W dziale administracji wydatki wynoszą (w cyfrach zaokrąglonych) 2.159 milj. zł., dochody zaś — nieco ponad 1.300 milj. zł. W dziale przedsiębiorstw i monopolów dopłaty ze Skarbu wynoszą 8.226.000 zł., wpłaty zaś do Skarbu — 72.176.000 zł. W dziale monopolów czysty dochód Skarbu stanowi kwota wpłat w wysokości 630.100.000 zł. Wreszcie w dziale funduszów dopłaty ze Skarbu wyrażają się w kwocie 1.104.000 zł., wpłaty zaś do Skarbu — w kwocie 12.879.000 zł.

Budżet Ministerstwa Sprawiedliwości zamyka się po stronie wydatków w kwocie 91.640.000 zł., po stronie dochodów zaś w kwocie 59.475.900 zł. W wydatkach preliminowane są między innemi kwoty następujące: na ustawodawstwo bieżące i prace kodyfikacyjne — 290.000 zł., na rekonstrukcję ksiąg gruntowych — 200.000 zł., na regulację hipoteczną drobnej własności — 10.000 zł. Po stronie dochodów największą pozycję stanowią należności sądowe, preliminowane na kwotę 57.314.000 zł.

W budżecie Ministerstwa Skarbu po stronie wydatków nadzwyczajnych zwraca uwagę pozycja 5 miljonów zł. na pomoc przy zawieraniu układów konwersyjnych wierzytelności rolniczych oraz dopłaty w związku z kosztami konwersji pożyczek. Po stronie dochodowej preliminowane są między innemi kwoty następujące (w ogólnej wysokości — 1.129.111.000 zł.): z podatku przemysłowego — 185 milj. zł. (+ 4 milj. zł. z 10% dodatku), z podatku dochodowego — 186.500.000 zł., z podatku nadzwyczajnego od niektórych zajęć zawodowych — 1.500.000 zł., z nadzwyczajnej daniny majątkowej — 24 milj. zł., z opłat stemplowych — 86.900.000 zł., z podatku spadkowego i od darowizn — 3.100.000 zł., z 10% dodatku do opłat stemplowych i podatków pośrednich — 16.375.000 zł., z 15% dodatku do podatków bezpośrednich i podatków spadkowego i od darowizn — 69.860.000 złotych.

Wyjaśnić należy, że zaznaczone 4 milj. zł. z 10% dodatku od podatku przemysłowego oparte są na ustawie, przewidującej pobór tego specjalnego dodatku od przedsiębiorstw przemysłowych pierwszych pięciu kategorji (Dz. Ust. Nr. 84, poz. 612, 1933 r. i dalsza prolongata—Dz. Ust. Nr. 86, poz. 788, 1934 r.), natomiast kwota ta jest niezależna od ogólnego obecnie 15% dodatku do podatku przemysłowego, ciążącego wszystkich płatników tego podatku i preliminowanego osobno dla wszystkich podatków w globalnej kwocie 69.860.000 złotych.

3% PREMJOWA POŻYCZKA INWESTYCYJNA

W Nr. 21 Dziennika Ustaw pod poz. 122 ogłoszono ustawę z 26.III.1935 r. o upoważnieniu Ministra Skarbu do wypuszczenia wewnętrznej pożyczki inwestycyjnej — do wysokości łącznej kwoty imiennej 200 miljonów złotych w złocie.

W Nr. 23 Dziennika Ustaw pod poz. 154 ogłoszono wydane na podstawie powyższej ustawy rozporządzenie Ministra Skarbu o wypuszczeniu z dniem 1 maja r. b. 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Rozporządzenie to stanowi m. inn., że właściciele obligacji 6 % Pożyczki Narodowej mogą swojemi obligacjami tej pożyczki według ich wartości imiennej opłacić do 50% własnej subskrypcji na 3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną.

*

Obligacje Pożyczki Inwestycyjnej opiewać będą na okaziciela wartości imiennej po zł. 100 w złocie. Pożyczka jest p r e m j o w a. Premje rozlosowywane będą co 4 miesiące. Roczna ilość wygranych wynosi w pierwszem dziesięcioleciu 3,200, w czem trzy główne wygrane: 2 po 500.000 zł. i 1 — 200.000 zł. Na 100 miljonów złotych emitowanej pożyczki suma wygranych wynosić będzie w pierwszem dziesięcioleciu 44.750.000 zł. Wszystkie obligacje stale uczestniczą w losowaniu wygranych. Pierwsze losowanie odbędzie się dn. 1 września 1935 r.

Pożyczka podlega umorzeniu w ciągu czterdziestu lat w drodze losowań amortyzacyjnych, które odbywać się będą 3 razy rocznie począwszy od dnia 1 września 1945 r. Obligacje wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 30 lat okresu amortyzacji wykupywane będą po 120 zł. za 100 zł. wartości imiennej, w ciągu następnych pięciu lat po 125 zł. i w ciągu ostatnich pięciu lat po 130 zł.

S u b s k r y p c j a na pożyczkę trwa od 10 kwietnia do 10 maja. Cena sprzedażna obligacji wynosi zł. 100 za jedną obligację wartości imiennej 100 zł. w złocie.

Wpłaty gotówkowe na subskrypcje mogą być rozłożone na 10 rat miesięcznych, płatnych do dn. 5-go każdego miesiąca. Osoby, wpłacające część subskrybowanej kwoty w obligacjach Pożyczki Narodowej, wpłacają pierwszą ratę gotówkową równocześnie ze złożeniem tych obligacji. Osoby, wpłacające subskrybcję w 10-ciu ratach, otrzymują obligacje z kuponem płatnym 1-go maja 1936 r.

Subskrypcję przyjmują: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Kraj., Państwowy Bank Rolny, P. K. O., Banki Związkowe, Komunalne Kasy Oszczędności, Centralna Kasa Spółek Rolniczych oraz inne upoważnione instytucje finansowe.

listach zastawnych umarzalnych w okresie nie dłuższym, niż lat 55 z tem, że należność wierzycieli będzie spłacana temi listami po kursie al pari.

Art. 22. (1) Konwersja może nastąpić na wniosek dłużnika lub wierzyciela, złożony właściwej instytucji kredytu długoterminowego. Prawo wniosku służy jednak wierzycielowi tylko wówczas, jeżeli należność jego zabezpieczona jest hipoteką umowną lub sądową i ujawniona jest czystym wpisem (intabulacja).

Art. 26. (1) Decyzja instytucji kredytu długoterminowego o udzieleniu pożyczki na konwersję będzie ujawniona na wniosek instytucji w księgach hipotecznych przez ostrzeżenie (adnotację). Konwersja będzie dokonana na podstawie tego stanu prawnego, który istniał w chwili wpisania ostrzeżenia. Zmiany w osobach wierzycieli hipotecznych, jak również wszelkie inne zmiany w wykazie hipotecznym, zaszłe po dokonanem ostrzeżeniu, pozostają bez wpływu na przeprowadzenie konwersji.

Art. 27. (1) Akt konwersji sporządzony przed notarjuszem powinien zawierać ustanowienie pożyczki w listach zastawnych oraz rozliczenie pomiędzy właścicielem nieruchomości i wierzycielami.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych. Dz. Ust. 94, poz. 841.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o obniżeniu zadłużenia *gospodarstw rolnych* z tytułu należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej. Dz. Ust. 94, poz. 842.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. (Dz. Ust. 94, poz. 843) o wynagrodzeniu za nieruchomości ziemskie przymusowo wykupywane na podstawie ustawy z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy *rolnej* lub przyjęte na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. o przejęciu na własność Państwa ziemi w niektórych powiatach Rzeczypospolitej.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków *samorządowych* (Dz. Ust. 94, poz. 846).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. (Dz. Ust. 94, poz. 847) o *Związku Rewizyjnym Samorządu Terytorjalnego.*

Sekwestrator (dozorca sądowy) uprawniony jest do zarządu i do zawierania krótkoterminowych umów najmu. S. N. I. C. 2897/32 z d. 15.XI.1933.

Solidarności pojęcie nie może mieć zastosowania, gdy zachodzi odpowiedzialność rzeczowa, wynikająca ze stosunku pewnej osoby do rzeczy. S. N. C. I. 2144/33 z dn. 30.XI.1933 r.

Spadek. Art. 8 ustawy z 24.III.1920 o nabywaniu nieruchomości *przez cudzoziemców* (Dz. U. 1933 r. Nr. 24, poz. 202) przez „*przeniesienie prawa własności na spadkobierców*" rozumie wyłącznie przejście prawa własności w drodze spadkobrania. S. N. z 10 marca 1934. C. Prez. 33/33.

d. c. n.

MARJAN KURMAN

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA POLSKIEGO
WCHODZĄCEGO W ZAKRES CZYNNOŚCI NOTARJALNYCH I HIPOTECZNYCH ZA ROK 1934
ORAZ PRZEGLĄD ZA TENŻE CZAS ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO I. C.

Rodowe majątki. Ustawa z dnia 13 marca 1934 r. o zmianie niektórych przepisów o majątkach rodowych w województwach wschodnich. Dz. Ust. 29, poz. 236.

Art. 1. Na obszarze, na którym obowiązuje część pierwsza tomu dziesiątego Zwodu Praw, uchyla się wszelkie ograniczenia w rozporządzaniu majątkami z tytułu ich charakteru rodowego tam, gdzie te ograniczenia nie są jeszcze uchylone.

Jednocześnie na całym obszarze, gdzie obowiązuje część pierwsza tomu dziesiątego Zwodu Praw, uchyla się przepisy o wykupie majątków rodowych.

Rolne. Ustawa z d. 10 marca 1934 r. w sprawie zmian w ustawie z d. 9 marca 1932 r. o *Funduszu Obrotowym Reformy Rolnej* (Dz. Ust. 26, poz. 200).

„ *Udzielanie pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami.* Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 9 marca 1934 r. Zmiany w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 26 czerwca 1933 r., a mianowicie zmiana §:§: 8, 9, 10 i 11 (Dz. Ust. 23, poz. 173).

„ Obwieszczenie Ministra Skarbu z d. 1 grudnia 1934 r. (Dz. Ust. Nr. 109, poz. 973). *Jednolity tekst ustawy z d. 24 marca 1933 r. o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych.*

Ulgi. Wolne od opłat stemplowych są:

pisma, stwierdzające układy lub stwierdzające ustanowienie zastawu, hipoteki lub poręczenia — celem zabezpieczenia wierzytelności, stanowiących przedmiot układów, pisma, stwierdzające przedłużenie terminu płatności tych wierzytelności lub ich zmianę;

obligi, stwierdzające zobowiązania Banku Akceptacyjnego i zobowiązania wobec Banku Akceptacyjnego, oraz pisma, stwierdzające ustanowienie na rzecz Banku Akceptacyjnego zastawu, hipoteki lub poręczenia;

weksle, wystawione lub akceptowane przez Bank Akceptacyjny;

pisma, stwierdzające przelew wierzytelności, stanowiącej przedmiot układu (art. 1), na rzecz Banku Akceptacyjnego, Państwowego Banku Rolnego,

lub na rzecz instytucji kredytowej, wskazanej na piśmie przez Bank Akceptacyjny. (art. 14).

Jeżeli układy konwersyjne i dokumenty, wystawione celem zabezpieczenia praw instytucyj wierzycielskich (wierzycieli — z wyjątkiem dokumentów, mających być podstawą czynności hipotecznych i weksli — *mają podpisywać osoby niepiśmienne*, należy odpowiednio stosować przepisy ustawy z dnia 23 marca 1929 r. o wystawianiu skryptów dłużnych i pokwitowań przez osoby, nie umiejące lub nie mogące pisać (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 260), *nawet gdy chodzi o osoby nie umiejące lub nie mogące czytać (art. 16).*

„ Ustawa z dnia 9 marca 1934 roku *o ustalaniu granic nieruchomości ziemskich przy przebudowie ustroju rolnego (Dz. Ust. 26, poz. 199).*

Art. 1. (1) Ustalanie granic nieruchomości ziemskich przy przebudowie ustroju rolnego następuje przez:

1) wznawianie granic na podstawie *istniejących dowodów pomiarowych* i starych znaków granicznych lub

2) rozgraniczanie nieruchomości na podstawie *zgodnych oświadczeń* obu *stron* lub na podstawie oświadczenia jednej ze stron, jeżeli druga strona oświadczenia nie złoży.

(2) *Czynności związane z ustalaniem granic*, wykonywują *mierniczowie* prowadzący prace pomiarowe przy przebudowie ustroju rolnego.

Art. 2. Prawomocne *orzeczenia właściwych władz*, wydane w wyniku przebudowy ustroju rolnego, a dotyczące nieruchomości ziemskich, których granice zewnętrzne zostały ustalone w toku tej przebudowy, mają co do ustalenia tych granic moc wyroków sądowych. Postanowienie to stosuje się również do spraw zakończonych przed wejściem w życie ustawy niniejszej, jeżeli przed przed wejściem w życie ustawy niniejszej nie został wszczęty spór sądowy o ustalenie granic

Art. 3. W przypadkach, w których co do granic toczy się *spór sądowy*, mierniczy uprawniony jest do spisania między stronami ugody, która ma moc ugody sądowej.

Art. 4. W razie złożenia przez strony w toku rozgraniczenia gruntów *oświadczeń sprzecznych co do granic*, władze, dokonywujące przebudowy ustroju rolnego, uprawnione są do wszczęcia postępowania sądowego celem ustalenia granic.

Art. 5. (1) Wniosek o ustalenie granic należy wnieść do *Sądu grodzkiego* miejsca położenia nieruchomości. Sąd orzeka w trybie postępowania niespornego (incydentalnego).

(2) Po uprawomocnieniu się orzeczenia sąd prześle odpis orzeczenia wraz z aktami sprawy do władzy, dokonywającej przebudowy ustroju rolnego, która zarządzi ustalenie granicy na gruncie i sporządzenie planów.

Art. 6. *Rozporządzenie* Ministrów: Rolnictwa i Reform Rolnych, Sprawiedliwości oraz Spraw Wewnętrznych *określi:*

1) szczegółowe *zasady postępowania* przy ustalaniu granic;

2) *typ znaków granicznych* oraz sposób ochrony tych znaków.

34

stwowemu Bankowi Rolnemu lub Bankowi Gospodarstwa Krajowego świadectwa o dokonanych wpisach — *jedynie opłatę stałą w kwocie zł. 10, Wszelkie koszty konwersji ponosi dłużnik.*

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 marca 1933 r. o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych. Dz. Ust. 94 poz. 840.

W ustawie z dnia 24 marca 1933 r. o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych (Dz. U R. P. Nr. 25, poz. 211) *wprowadza się następujące zmiany:* Na obszarze, na którym obowiązuje prawo o ustaleniu własności dóbr nieruchomych z 1818 r. i prawo o przywilejach i hipotekach z 1825 r., wzmianka, określona w ust. (3) artykułu niniejszego, może być wciągnięta do księgi hipotecznej w trybie, przepisanym w art. 15a i 15b prawa o ustaleniu własności dóbr nieruchomych, o przywilejach i hipotekach, zawartego w rozporządzeniu Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 31 sierpnia 1919 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 53, poz. 510). (art. 8).

11) Art. 9 otrzymuje brzmienie:

Wolne od opłat stemplowych są:

2) *pisma, stwierdzające układy* wymienione w *art. 1 lub stwierdzające ustanowienie zastawu, hipoteki lub poręczenia* — celem zabezpieczenia wierzytelności, stanowiących przedmiot układów, pisma, stwierdzające przedłużenie terminu płatności tych wierzytelności lub ich zmianę;

3)*obligi*, stwierdzające zobowiązania Banku Akceptacyjnego i zobowiązania wobec Banku Akceptacyjnego zastawu, oraz pisma, stwierdzające ustanowienie na rzecz Banku Akceptacyjnego zastawu, hipoteki lub poręczenia;

4) *weksle*, wystawione lub akceptowane przez Bank Akceptacyjny;

5) *pisma*, stwierdzające przelew wierzytelności, stanowiące przedmiot układu (art. 1), na rzecz Banku Akceptacyjnego, Państwowego Banku Rolnego, lub na rzecz instytucji kredytowej, wskazanej na piśmie przez Bank Akceptacyjny"; (art. 9).

Po art. 9 dodaje się nowe przepisy w brzmieniu:

Jeżeli układy konwersyjne i dokumenty, wystawione celem zabezpieczenia praw instytucyj wierzycielskich (wierzycieli) — z wyjątkiem dokumentów, mających być podstawą czynności hipotecznych i weksli — *mają podpisywać osoby niepiśmienne*, należy odpowiednio stosować przepisy ustawy z dnia 23 marca 1929 r. o wystawianiu skryptów dłużnych i pokwitowań przez osoby nieumiejące lub niemogące pisać (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 260), nawet gdy chodzi o osoby nieumiejące lub niemogące czytać (9 b).

Konwersja długów rolniczych na kredyt długoterminowy w listach zastawnych.

Art. 18. (1) Długi rolnicze, zabezpieczone hipotecznie na nieruchomościach ziemskich mogą być, o ile odpowiadają warunkom niżej podanym, w ciągu trzech lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego skonwertowane, bez zgody niższych wierzycieli hipotecznych, na długi w 4 i pół proc.

39

nia. Przy wydaniu wyroku sąd okręgowy jest związany stanem faktycznym, ustalonym w zaskarżonem orzeczeniu.

(3) *Na orzeczenie sądu okręgowego niema zażalenia ani odwołania.* (art. 27).

Prawomocne orzeczenie urzędu rozjemczego ma moc prawną narówni z wyrokiem sądowym i stanowi tytuł egzekucyjny. (art. 28).

Rolnicze. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. *o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucyj w bankach państwowych* (Dz. Urz. 94, poz. 839).

(1) *W celu konwersji* i uporządkowania długów wobec Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego, tworzy się w każdym z tych banków odrębny Fundusz Oddłużenia (art. 1).

(2) *Wszystkim należnościom z tytułu pożyczek w listach zastawnych banków państwowych i w obligacjach meljoracyjnych Państwowego Banku Rolnego, zabezpieczonych hipotecznie oraz z tytułu reszty ceny sprzedaży gruntów z majątków własnych banków wraz z przynależnościami, przysługuje aż do całkowitego ich umorzenia pierwszeństwo hipoteczne równe z kapitałem.*

(3) *Państwowy Bank Rolny i Bank Gospodarstwa Krajowego mają prawo bez zgody dłużnika i niższych wierzycieli skonwertować w całości lub w części wymienione w ustępie pierwszym należności wraz z przynależnościami* nawet gdyby już nie były rozterminowane, na *dodatkową pożyczkę długoterminową w gotowiźnie, której terminy i sposoby spłaty oraz oprocentowanie określone będą w myśl zasad ustalanych przez Ministra Skarbu,* z tem, że tej dodatkowej pożyczce wraz z jej przynależnościami przysługiwać będzie *pierwszeństwo hipoteczne równe z pożyczką, z której powstały skonwertowane* wierzytelności, i że obowiązujące przy kredycie w listach zastawnych *przepisy o odsetkach zwłoki* oraz ustanowione wszelkie rygory dla pożyczek w listach zastawnych będą miały analogiczne zastosowanie i do tych pożyczek.

(4) *Władze hipoteczne dokonywać będą przewidzianej w ust. 3 konwersji na jednostronny wniosek Państwowego Banku Rolnego lub też Banku Gospodarstwa Krajowego, albo na wniosek dłużnika* za pisemną zgodą Państwowego Banku Rolnego lub też Banku Gospodarstwa Krajowego. *Wpisy o toczącem się postępowaniu spadkowem,* o ogłoszeniu spadku wakującego, o ograniczeniu zdolności właściciela nieruchomości do działań prawnych, o wszczęciu sporu co do własności nieruchomości, bądź też co do pożyczki, od której powstały należności na rzecz instytucji, ani żadne inne przeszkody, wynikające z obowiązujących przepisów oraz z treści księgi hipotecznej (gruntowej), — *nie tamują ujawnienia konwersji wpisem hipotecznym (czystym). Wszelkie pisma, wnioski i wpisy hipoteczne,* dotyczące wykonania konwersji, *są wolne od opłat stemplowych,* sądowych *i hipotecznych. Pisarze hipoteczni mają prawo pobierać za wniosek o dokonanie konwersji, za wniesienie odpowiednich treści do wykazu hipotecznego i za wydanie* Pań-

Art. 7. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych.

Art. 8. Ustawa niniejsza *wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1934 r.* Równocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o rozgraniczeniu nieruchomości ziemskich przy przebudowie ustroju rolnego (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 319).

„ *Dto.* Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 11 grudnia 1934 r. (Dz. Ust. Nr. 109, poz. 967).

„ *Ulgi w spłacie długów bankowych* posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucyj. Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 12 grudnia 1934 r. w sprawie wykonania rozp. Prez. Rzplitej z d. 24 paźd. 1934 r. (Dz. Usts. 109, poz. 968).

„ Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 27 listopada 1934 r. (Dz. Ust. 106/1934, poz. 948) *w sprawie oznaczenia papierów wartościowych i ich kursów przy spłacie długów rolniczych.*

„ Rozp. Ministrów Skarbu oraz rolnictwa i reform rolnych z d. 14 grudnia 1934 r. (Dz. Ust. Nr. 110, poz. 983 *o zaliczeniu gospodarstw wiejskich do grupy A i B w związku z konwersją i uporządkowaniem długów rolniczych,* dotyczące niektórych powiatów: wileńskiego, nowogrodzkiego, poleskiego, wołyńskiego, pomorskiego, tarnopolskiego, stanisławskiego, lwowskiego, białostockiego, kieleckiego, warszawskiego (powiat przasnyski) i lubelskiego.

„*Gospodarstwo rolne w większym rozmiarze.* Na zasadzie *rozporządzenia Ministra Roln. i Ref. Roln. z dn. 22 sierpnia 1934 r.* Dz. Ust. 79, poz. 740 *gospodarstwami rolnemi w większym rozmiarze* są przedsiębiorstwa gospodarstwa rolnego, które: a) prowadzą rachunkowość według zasad rachunkowości kupieckiej przynajmniej przez okres dwóch lat przed zgłoszeniem do rejestru handlowego, b) wykażą na podstawie wspomnianej rachunkowości, iż dochód brutto w okresie jednego roku, poprzedzającego zgłoszenie do rejestru handlodwego, wyniósł nie mniej niż 50.000 złotych i wreszcie gospodarstwa rolne, składające się z różnych typów, wymienionych w art. 263 Kod. Handl., a mianowicie: z gospodarstwa leśnego, ogrodowego, hodowlanego, rybnego, łowieckiego, lub pszczelniczego, gdy choć jeden z tych jestru handlowego, wyniósł nie mniej niż 50.000 złotych i wreszcie gospotypów zadość uczyni warunkom wymienionym wyżej dla uznania gospodar-

„ *Zakłady pracy niehandlowe.* Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 19 stycznia 1934 r. (Dz. Ust. 11/1934, poz. 95), wydane w sprawie zakładów Pracy ściśle z rolnictwem związanych, a nieposiadających przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego.

Zakładem pracy, ściśle z rolnictwem związanym, a nieposiadającym przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego, jest zakład pracy, który:

a) położony jest *na obszarze gospodarstwa* rolnego, leśnego, ogrodowego, hodowlanego lub rybnego,

b) *prowadzony jest na rachunek właściciela, dzierżawcy* lub użytkownika *gospodarstwa,* na którego obszarze jest położony.

c) *przerabia wyłącznie produkty gospodarstw*, wymienionych w p. a), a przytem w przeważającej mierze produkty gospodarstwa, na którego obszarze jest położony,

d) *nie podlega obowiązkowi wpisu do rejestru handlowego.*

W szczególności za zakłady pracy, ściśle z rolnictwem związane, a *nieposiadające przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego*, uważa się odpowiadające warunkom, wymienionym w ustępie poprzednim: *gorzelnie, krochmalnie, płatkarnie, suszarnie, wędzarnie, syropiarnie, przetwórnie warzyw i owoców, mleczarnie, tartaki, cegielnie, młyny i wiatraki* (§: 1).

„ Obwieszczenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z d. 6 grudnia 1934 r. (Dz. Ust. Nr. 109, poz. 974): *Jednolity tekst ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o urzędach rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.*

Tworzy się *urzędy rozjemcze do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.*

Do zakresu działania tych urzędów należą sprawy, przekazane im w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych (Dz. Ust. R. P. Nr. 94, poz. 841) oraz w innych przepisach prawnych (art. 1).

(1) *Urząd rozjemczy działa na wniosek* posiadacza gospodarstwa wiejskiego, wierzyciela lub obu tych stron, a w przypadkach, określonych w szczególnych przepisach, również na wniosek komitetu konwersyjnego, działającego przy Banku Akceptacyjnym, Sp. Akc., władz administracyjnych i z urzędu.

(2) We wniosku należy szczegółowo przedstawić stosunki majątkowe dłużnika i powołać się na odpowiednie dowody.

(3) Jeden wniosek może obejmować spór z jednym lub większą liczbą wierzycieli. (art. 14).

(1) *Przewodniczący urzędu rozjemczego lub jego zastępca ma prawo zabezpieczyć wniosek:*

a) postanowieniem, uprawniającem do *wniesienia ostrzeżenia (adnotacji) do wykazu hipotecznego* w przypadku gdy wierzytelność jest wpisana do hipoteki;

b) *postanowieniem, zawieszającem postępowanie egzekucyjne* przeciwko dłużnikowi.

(2) *Postanowienia te są ostateczne i natychmiast wykonalne.*

(3) *Postępowanie, wszczęte przed urzędem rozjemczym, powoduje zawieszenie postępowania sądowego w tejże sprawie.* Postępowanie sądowe będzie następnie umorzone, bądź podjęte na nowo, zależnie od wyniku sprawy w urzędzie rozjemczym. (art. 16).

(1) *Protokóły posiedzeń urzędu* rozjemczego *powinny być podpisane* przez przewodniczącego i osobę, prowadzącą protokół. Protokóły zeznań świadków oraz przesłuchania biegłych powinny być podpisane również przez te osoby.

(2) *Wypisy postanowień, orzeczeń i ugód powinny być zaopatrzone podpisem przewodniczącego oraz pieczęcią urzędu.* Pisma, wezwania, zaświadczenia i t. p., pochodzące z urzędu rozjemczego, podpisuje z upoważnienia przewodniczącego sekretarz tego urzędu.

(3) *Urzędy rozjemcze używają okrągłych pieczęci* z godłem państwowem, naokoło którego znajduje się nazwa urzędu i oznaczenie jego siedziby. (art. 22).

(1) *Ugoda, zawarta przed urzędem rozjemczym*, jeżeli ją podpisały strony i zespół orzekający, *ma moc prawną narówni z wyrokiem sądowym i stanowi tytuł egzekucyjny.*

(2) Ugody, zawarte przed urzędem rozjemczym, są wolne *od opłat stemplowych. (art. 23).*

(1) *Orzeczenie urzędu rozjemczego winno zawierać:* a) miejsce i datę wydania orzeczenia, b) oznaczenie urzędu, c) imiona i nazwiska członków zespołu orzekającego, d) dokładne oznaczenie stron, ich ustawowych zastępców i pełnomocników w sprawie (imiona i nazwiska, zawód, miejsce zaimeszkania i stanowisko w sporze), e) wskazanie, na czyj wniosek wydano orzeczenie, f) orzeczenie co do przedmiotu sporu i w sprawie kosztów, g) krótkie przedstawienie stanu rzeczy i uzasadnienie.

(2) Orzeczenie może nałożyć obowiązek zabezpieczenia wykonania jego poszczególnych postanowień.

(3) Orzeczenie winno być doręczone stronom na piśmie.

(4) Orzeczenia urzędów rozjemczych są wolne od opłat stemplowych. (art. 25).

(1) Orzeczenie urzędu rozjemczego jest ostateczne i *ulega zaskarżeniu* tylko w przypadkach następujących:

1) jeżeli urząd rozjemczy przekroczył zakres swej właściwości,

2) jeżeli pogwałcono istotne przepisy postępowania,

3) jeżeli orzeczenie jest niezrozumiałe lub sprzeczne z prawem,

4) jeżeli nie zostały należycie wyświetlone okoliczności sprawy, mające wpływ stanowczy na rostrzygnięcie,

5) jeżeli nie zachodzą przyczyny, które stanowią podstawę do skargi o wznowienie postępowania.

(2) Skargę o uchylenie orzeczenia należy wnieść za pośrednictwem urzędu rozjemczego do sądu okręgowego w ciągu dwóch tygodni od doręczenia orzeczenia. Właściwy jest sąd okręgowy, znajdujący się w siedzibie wojewódzkiego urzędu rozjemczego.

(3) Z orzeczeniami zrównane są postanowienia, kończące postępowanie. (art. 26).

(1) *Sąd okręgowy w razie uwzględnienia skargi uchyla orzeczenia urzędu rozjemczego* i przekazuje sprawę temu samemu urzędowi do ponownego rozpatrzenia w innym zespole orzekającym.

(2) Jeżeli są okręgowy uzna, że niema pogwałcenia istotnych przepisów postępowania, a zachodzi naruszenie prawa materjalnego, może orzec co do przedmiotu sprawy zamiast odesłania sprawy do ponownego rozpatrze-

Z KOMISJI KODYFIKACYJNEJ

Prace Komisji Kodyfikacyjnej pod przewodnictwem Prezydenta Komisji p. *B. Pohoreckiego*, Prezesa Sądu Najwyższego, posuwają się nieprzerwanie naprzód.

Podkomisja prawa rzeczowego pod przewodnictwem p. *St. Bukowieckiego*, Prezesa Prokuratorji Generalnej, intensywnie pracuje nad pierwszem czytaniem projektu prawa rzeczowego wraz z prawem hipotecznem (referent — *dr. Fr. Zoll*, profesor i b. rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, współreferent — *dr. J. Wasilkowski*, profesor Uniwersytetu Warszawskiego).

Podkomisja prawa majątkowego małżeńskiego pod przewodnictwem Prezydenta Komisji p. *B. Pohoreckiego* przystąpiła do pierwszego czytania właściwego projektu, opracowanego przez referenta p. *K. Lutostańskiego*, profesora i b. dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, dyrektora Departamentu Ustawodawczego Ministerstwa Sprawiedliwości.

W zakresie prawa familijnego podkomisja prawa o stosunkach z pokrewieństwa i opieki pod przewodnictwem p. *W. Miszewskiego*, sędziego Sądu Najwyższego, rozpoczęła pierwsze czytanie projektu przepisów o rodzinie w opracowaniu referenta *dr. St. Gołąba*, profesora i b. dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Prawo spadkowe znajduje się w opracowaniu wstępnem referenta właściwej podkomisji *dr. St. Wróblewskiego*, profesora i b. rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Do pierwszego czytania podkomisja specjalna pod przewodnictwem mec. *dr. Z. Nagórskiego* przystąpi według przewidywań na jesieni roku bieżącego.

Podkomisja prawa handlowego pod przewodnictwem *prof. dr. St. Wróblewskiego* ma na warsztacie swych prac projekt prawa ubezpieczeniowego (referent *dr. Br. Helczyński*, Pierwszy Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego).

Ponadto utworzona została osobna podkomisja prawa morskiego i rzecznego pod przewodnictwem *prof. dr. St. Wróblewskiego* w składzie pp.: *dr. Helczyńskiego* (Zastępca Przewodniczącego), *Waśkowskiego*, profesora Uniwersytetu Wileńskiego, *Mrozowskiego*, em. Prezesa Sądu Najwyższego, i referenta w osobie *dr. J. Sulkowskiego*, profesora Uniwersytetu Poznańskiego.

Kodeks postępowania niespornego jest w dalszym ciągu przedmiotem pierwszego czytania podkomisji specjalnej pod przewodnictwem mec. *prof. J. J. Litauera* (referent — mec. *dr. M. Allerhand*, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza, współreferent — *prof. E. Waśkowski*).

Poza wymienionemi czynna jest jeszcze podkomisja części ogólnej kodeksu cywilnego pod przewodnictwem *prof. dr. St. Wróblewskiego* (referent — *dr. I. Łyskowski*, profesor i b. dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego).

*

Ze świata notarjalnego w bieżących pracach Komisji Kodyfikacyjnej biorą udział: *dr. W. Prądzyński*, notarjusz i Wice-Prezes Rady Notarjalnej w Poznaniu (w podkomisjach: prawa rzeczowego i prawa spadkowego, w ostatniej — jako Zastępca Przewodniczącego), oraz *dr. J. Sławski*, notarjusz i Członek Rady Notarjalnej w Poznaniu (w podkomisjach: prawa rzeczowego, pokrewieństwa-opieki i postępowania niespornego, w ostatniej — jako Zastępca Przewodniczącego). Trzeci członek Komisji Kodyfikacyjnej z pośród Notarjuszów p. *J. Glass* z powodu choroby nie bierze udziału w bieżących pracach podkomisji specjalnych.

*

Wkrótce wyjdzie z druku, jako kolejne wydawnictwo Komisji Kodyfikacyjnej, drugi zeszyt uzasadnienia Kodeksu Zobowiązań w opracowaniu *dr. Longchamps de Bérier*, profesora Uniwersytetu Jana Kazimierza, byłego referenta głównego projektu Kodeksu Zobowiązań.

Wiadomość tę świat prawniczy powita z zadowoleniem, jako że pierwszy zeszyt rzeczonego uzasadnienia wykazał wysoką użyteczność podjętego przez Komisję Kodyfikacyjną wydawnictwa.

KU REFORMIE USTROJU ADWOKATURY

„Palestra", organ Rady Adwokackiej w Warszawie, w Nr. 3 (marzec 1935) donosi:

W dniu 10 marca r. b. odbyła się Konferencja Naczelnej Rady Adwokackiej i Przedstawicieli Izb Adwokackich. Przedmiotem dyskusji była sprawa nowelizacji prawa o ustroju adwokatury na tle przedłożonych Naczelnej Radzie Adwokackiej projektów i pism w tej sprawie przez Radę Adwokacką we Lwowie, Związek Adwokatów Polskich, Koło Adwokatów R. P. i inn. Dyskusja dotyczyła głównie kwestji dostępu do adwokatury i warunków wymaganych od kandydatów do stanu adwokackiego. Dalsze kwestje mają być dyskutowane na następnych Konferencjach w kwietniu r. b.

W związku z tem Naczelna Rada Adwokacka wyłoniła Komisję w składzie pp. Antoniego Boguckiego, Jana Nowodworskiego i Mieczysława Ettingera, celem opracowania kwestjonarjusza w sprawie nowelizacji prawa o ustroju adwokatury. Kwestjonarjusz ten wraz z innemi materjałami rozesłany został do Rad Adwokackich; Rady Adwokackie złożyć mają swe odpowiedzi najpóźniej do dnia 2 kwietnia r. b.

Wydawnictwa nadesłane

Dr. Kazimierz Przybyłowski, profesor Uniwersytetu J. K. i członek Komisji Kodyfikacyjnej. P r a w o P r y w a t n e M i ę d z y n a r o d o w e. Część ogólna. Lwów, 1935. Nakładem Księgarni Gubrynowicza i Syna. Str. 190 + VIII (dużego formatu).

Praca wybitnego uczonego zajmie niewątpliwie poczesne miejsce w skąpym u nas szeregu systemów prawa międzynarodowego prywatnego. Wydana właśnie przez zasłużoną lwowską placówkę księgarską „Część ogólna" systemu obejmuje we wstępie i trzech rozdziałach (Normy prawne. Łączniki. Oznaczenie i zastosowanie właściwego prawa merytorycznego) przejrzyście opracowaną syntezę, która stanie się niezawodnie podręcznym przewodnikiem dla wszystkich prawników, mających do czynienia z zagadnieniami prawa międzynarodowego prywatnego.

*

Świętosław Baudouin de Courtenay. P r a w o o p o s t ę p o w a n i u u k ł a d o w e m. Warszawa, 1935. Nakładem Księgarni F. Hoesicka. Str. 64 (małego formatu).

Autor, jako delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu w podkomisji specjalnej Komisji Kodyfikacyjnej, która opracowała jednolity dla całego Państwa projekt prawa o postępowaniu układowem, był szczególnie powołany do opracowania krótkiego wprawdzie, ale wnikliwie ujętego komentarza do nowych ogólno-polskich przepisów o zapobieganiu upadłości, którego ukazanie się na rynku księgarskim sygnalizujemy.

*

Adam Daniel Szczygielski, asystent Uniwersytetu Warszawskiego. P o r ę k a w e k s l o w a. Z przedmową prof. *Jana Namitkiewicza.* Warszawa, 1935. F. Hoesick. Str. 96 (dużego formatu).

*

A. Rakower, magister praw. K s i ę g i h a n d l o w e. Komentarz, stanowiący systemat przepisów, dotyczących księgowości handlowej. Z przedmową prof. *Jana Namitkiewicza.* Warszawa, 1935. Str. 334 + XIV (dużego formatu).

*

P r a c e S o c j o l o g i c z n e Koła Socjologicznego Studentów Uniwersytetu Warszawskiego imienia *Leona Petrażyckiego.* Rocznik I, wydany z zasiłku Wydziału Prawa U. W. Z przedmową prof. *W. Makowskiego.* Warszawa, 1935. Skład główny w Księgarni F. Hoesicka. Str. 86 (średniego formatu).

*

Ludwik Krajewski. P o d s t a w y u s t r o j u t r z e c i e j R z e s z y. Warszawa, 1935. Księgarnia F. Hoesicka. Str. 56 (średniego formatu).

Ruch osobowy

IZBA NOTARJALNA — POZNAŃ

Litwiak Mikołaj, sędzia grodzki w stanie spoczynku — mianowany notarjuszem we W r z e ś n i.

*

IZBA NOTARJALNA — LWÓW

Kuryłowicz Juljan, notarjusz w Ś n i a t y n i u — zmarł dn. 16 marca 1935 r.

Jeziorowski Juljan, asesor notarjalny — mianowany notarjuszem w Ś n i a t y n i u.

PISARZE HIPOTECZNI

Tuz Wacław, prezes okręgowy w stanie spoczynku — mianowany pisarzem hipotecznym we W ł o c ł a w k u.

Popowski Aleksander, sędzia okręgowy w Warszawie — odwołany z delegacji do p. o. pisarza hipotecznego w P u ł t u s k u.

OKRES TANIEJ KSIĄŻKI

Ukazał się Nr. marcowy czasopisma „C O C Z Y T A Ć", w którym zamieszczono przeszło 800 tytułów książek z rozmaitych dziedzin literatury pięknej, piśmiennictwa naukowego i publicystyki, puszczonych obecnie przez Gebethnera i Wolffa do taniej sprzedaży na okres od 29 marca do 14 kwietnia r. b. Zniżka cen jest istotnie wydatna, bo w pewnych wypadkach i 20-krotna. Jest to jedyna w swoim rodzaju okazja uzupełnienia bibljoteki.

OGŁOSZENIA

ŚCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: *Przewodniczący* — Z y g m u n t H ü b n e r. *Członkowie*— d r. S t e f a n B e n e d y k t, J a k u b G l a s s, K a r o l H e t t l i n g e r, M a r j a n K u r m a n, W a c ł a w D o m i n i k P a s z k o w s k i (Warszawa), dr. W i t o l d P r ą d z y ń s k i, dr. J a n S ł a w s k i (Poznań), dr. B o l e s ł a w T r z o s, dr. T a d e u s z K o s t ó r k i e w i c z (Lwów), dr. S t e f a n B r e y e r, M i c h a ł R z e p e c k i (Kraków), A n t o n i X i ę ż o p o l s k i (Lublin).
Odpowiedzialny za pismo — *Redaktor:* dr. W i k t o r N a t a n s o n.

WYDAWCA: *IZBA NOTARJALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE*
w osobie Z y g m u n t a H ü b n e r a, Prezesa Rady Notarjalnej w Warszawie.

Drukarnia Braci Drapczyńskich, Warszawa, Plusa Nr. 15